



*Z okazji nadchodzącego Bożego Narodzenia
życzymy Państwu radości dzielenia świątecznej atmosfery z bliskimi.
A u progu nowego, 2017 roku – niesłabnącego optymizmu i pomysłowości*

Marek Woźniak *M. Woźniak*
Marszałek Województwa
Wielkopolskiego

Zofia Szalczyk *Z. Szalczyk*
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa Wielkopolskiego

Świat oczami fotoreportera

Które zdjęcia doceniło jury konkursu „Wielkopolska Press Photo”?

Jak pokazać trudny temat, ale nie piętnować? Jak zamienić emocje na obraz, zarówno w codziennym życiu, jak i podczas głośnych, medialnych wydarzeń? Jak bez słów opowiedzieć skomplikowaną historię?

Być we właściwym miejscu, we właściwym czasie i zrobić z tego wyjątkową opowieść – to się udało w tym roku zwłaszcza dwóm fotoreporterom: Adrianowi Wykrocie (zestaw zdjęć „Czarny marsz”) i Pawłowi F. Matysiakowi („Prezydent”). Po raz pierwszy w kilkunastoletniej historii konkursu „Wielkopolska Press Photo”, organizowanego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, jury nie przyznało wyróżnienia Grand Prix, ale dwie główne nagrody.

– Największą siłą wszystkich nagrodzonych i wyróżnionych zdjęć jest szczerść. Fotografowie związani z Wielkopolską potrafią nie tylko patrzeć, ale i dostrzec. Nie boją się trudnych tematów – podkreślają Marek Lapis i Mariusz Forecki z jury konkursu.

– Dobra fotografia prasowa, z krótkim zdaniem podpisu, potrafi powiedzieć więcej i mocniej niż długi, wszystko wyjaśniający tekst – dodaje Władysław Nielipiński z WBPi-CAK.

Jury nie miało łatwego zadania. Do rywalizacji w pięciu kategoriach tematycznych zgłoszono 1162 zdjęcia wykonane przez 75 autorów.

Na łamach „Monitora”, który był wśród patronów medialnych konkursu, prezentujemy kilka wybranych fotografii. >> strona 8



Zdjęcie Marka Zakrzewskiego „Manifestacja nowoczesnego patriotyzmu, 14.04.2016” zostało docenione przez jury tegorocznej edycji konkursu „Wielkopolska Press Photo”. Fotografia zdobyła wyróżnienie wśród zdjęć pojedynczych (nagradzano także zestawy) w kategorii „Wydarzenie”. Przypomnijmy, że do 31 grudnia w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury przy ul. Bolesława Prusa w Poznaniu można oglądać okolicznościową wystawę. Zakwalifikowano do niej 39 zdjęć pojedynczych i 21 zestawów fotografii wykonanych przez 28 autorów.

Komu zależy na OPEN?

Marszałek krytykuje działania PiS dotyczące poznańskiego OPEN, wskazując, że wprowadzają niepokój wśród pacjentów i zniechęcają inwestorów. W odpowiedzi głos zabiera wojewoda... >> strona 3

Pod lupą CBA

Kolejną osobą z zarządu województwa zainteresowała się Centralne Biuro Antykorupcyjne. Przed sesją wicemarszałek Krzysztof Grabowski odpiął zarzuty śledczych. >> strona 4

Radni zaapelowali

Podczas listopadowych obrad sejmik przyjął apel w 50. rocznicę śmierci Stanisława Mikołajczyka oraz stanowisko w sprawie odkrywki węgla brunatnego „Ościślowo”. >> strona 5

Lot na ratunek

W podostrowskim Michałkowie uroczyste zainaugurowano dyżur załogi śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Było to możliwe dzięki współpracy niemal stu wielkopolskich samorządów. >> strona 6

Inna strona samorządu

Dlaczego wicemarszałek dostał od radnego kubek? USA trzymają się dzięki inżynierom z Karnataki i Wielkopolski? Jaki jest statystyczny urzędnik? Co się daje radnym? Komisja na tropie polskości w Rumunii. >> strona 16

Rocznica powstania

27 grudnia w Poznaniu, a dzień później w Warszawie odbędą się – organizowane przez samorząd województwa – obchody kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Zapraszając do udziału w wydarzeniach upamiętniających zryw sprzed 98 lat, marszałek Marek Woźniak apeluje: – Dajmy wyraz dumie ze zwycięstwa naszych przodków, którzy chwytając za broń, przywrócili odradzającej się w 1919 roku Rzeczypospolitej piastowskie ziemie, będące kolebką polskiej państwowości.

A w naszym cyklu „co za historia” przypominały trzech komisarzy czasu powstania: ks. Stanisława Adamskiego, Wojciecha Korfantego i Adama Poszwińskiego. >> strony 10 i 11



Co w budżecie?

Pierwszym czytaniem projektu budżetu województwa na 2017 rok i wieloletniej prognozy finansowej regionu zajął się w listopadzie sejmik.

Z przedstawionej przez zarząd województwa propozycji wynika, że przyszłoroczne wpływy budżetowe wyniosą około 1,3 mld zł, a wydatki – około 1,45 mld zł. To projekt proinwestycyjny, zakładający wzrost wydatków majątkowych z ubiegłorocznych 289 mln zł do aż 625 mln zł. Wpływ na to ma przede wszystkim uruchomienie na dobre pieniądze unijnych z perspektywy 2014-2020. Tradycyjnie niemal połowę wydatków województwa pochłonie transport i łączność, zainwestujemy też sporo w zdrowie i kulturę. >> strona 4

O „postprawdzie”

Czym jest i jakie może rodzić konsekwencje „postprawda”? Czy Unia Europejska w kształcie, jaki dotąd znaliśmy, to już przeszłość? Dlaczego cały kontynent ma problemy z wydawaniem pieniędzy z Brukseli? Czy mają rację krytycy dotychczasowego sposobu pomagania mniej rozwiniętym regionom? Jaka przyszłość czeka unijną politykę spójności i co to może oznaczać dla Wielkopolski? I wreszcie – dlaczego każdy mieszkaniec Wielkopolski powinien mieć poczucie satysfakcji? O tym wszystkim w rozmowie z „Monitorem” mówi marszałek Marek Woźniak, przewodniczący polskiej delegacji do skupiającego samorządowców z UE Komitetu Regionów. >> strona 9



na wstępie

Prawda

Artur Boinński

W wielu materiałach tego wydania „Monitora” znajdziemy odniesienie do pojęcia prawdy. Bo przecież każde z pokonkursowych zdjęć, które publikujemy na stronie 8, odnosi się do jakiejś prawdy wiążącej się z konkretnym wydarzeniem czy sytuacją. Są i tematy, wobec których różne strony przedstawiają swoją wizję prawdy (choćby sprawa OPEN czy podejrzenia CBA). O zjawisku „postprawdy” i wynikających z niego konsekwencjach mówi w rozmowie z „Monitorem” marszałek Marek Woźniak (notabene, już po przeprowadzeniu tego wywiadu nadeszła wiadomość, że „postprawda” została ogłoszona słowem roku 2016 przez redaktorów Oxford Dictionaries).

W przedświątecznym czasie życząc naszym czytelnikom, byśmy – zarówno zasiadając przy wigilijnym stole, jak i podczas rozmów w nadchodzącym nowym roku – potrafili, gdy przyjdzie nam spotkać się z ludźmi głoszącymi swoją, odmienną od naszej prawdę, pięknie się różnić. ●

Wystawa o naszych początkach



Przez dwa listopadowe tygodnie w Urzędzie Marszałkowskim można było oglądać multimedialną wystawę „Polska w Europie. Wszystko zaczęło się 1050 lat temu w Wielkopolsce”, przedstawiającą nasz region jako kolebkę polskiej państwowości i polskiego chrześcijaństwa. Z tej okazji skorzystali m.in. uczniowie klasy Vb poznańskiej Szkoły Podstawowej nr 74 (na zdjęciu). Wcześniej ekspozycję (przygotowaną na zlecenie samorządu województwa) pokazano m.in. w Pradze, Goerlitz, Lipsku, Dreźnie i Berlinie; w listopadzie mogli ją obejrzeć także goście Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli. ABO

Upamiętnić kryptologów

Różne podmioty zamierzają połączyć siły, by wspólnie promować dzieło poznańskich matematyków – pogromców Enigmy.

Rozmawiano o tym 25 listopada podczas spotkania w Urzędzie Marszałkowskim. Zaprosił na nie marszałek Marek Woźniak, a współgospodarzem był zastępca prezydenta Poznania Mariusz Wiśniewski.

Z zaproszenia skorzystali przedstawiciele samorządów, instytucji, uczelni, organizacji pozarządowych, nie tylko z Poznania, ale też z Bydgoszczy, Cieszyńska, Pobiedzisk, Sosnowca, Szamotuł, Wyszkiwa (miejsc w różny sposób związanych z postaciami kryptologów, którzy złamali szyfry Enigmy).

Uczestnicy przedstawili już zrealizowane przedsięwzięcia. Na naszych łamach obszernie

pisaliśmy o inicjatywach samorządu województwa, w tym o pokazywanej na całym świecie wystawie „Enigma. Decipher victory”. Poznań z kolei może pochwalić się „szyfropotenerem” i przygotowywanym „Centrum szyfrów ENIGMA”.

Najważniejsze jednak, że wyrażona została wola skoordynowania działań różnych podmiotów i stworzenia w 2017 roku wspólnego projektu, na który będzie można uzyskać zewnętrzne dofinansowanie.

– Czujemy powinność wobec tej spuścizny, która wymaga od nas pielęgnowania pamięci. Widać też społeczne, także w skali międzynarodowej, zapotrzebowanie na wiedzę o tym niezwykłym i przełomowym zdarzeniu w historii Polski – podkreślił marszałek Marek Woźniak. ABO

Kapitał w głowie

21 uczniów i 24 studentów odebrało 29 listopada z rąk marszałka Marka Woźniaka stypendia naukowe.

Cieszę się, że mam dziś przyjemność uhonorować niezwykle młodych Wielkopolan, którzy mogą pochwalić się ogromnymi osiągnięciami. Także międzynarodową aktywnością naukową, m.in. udziałem w projektach badawczych na całym niemal świecie. To naprawdę imponujące! – przywitał młodych stypendystów, ich rodziców i opiekunów marszałek Marszałek Woźniak.

Jednorazowe stypendium naukowe Marszałka Województwa Wielkopolskiego jest wyróżnieniem dla młodych osób, które osiągnęły znaczący sukces związany z edukacją. Stanowi zachętę i motywację do dalszego rozwoju. Stypendium przyznawane jest w dwóch kategoriach: „Uczeń” i „Student”. Nagrodzeni są laureatami i finalistami olimpiad oraz konkursów o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. Stypendyści biorą udział w projektach badawczych, seminariach i konferencjach, są też autorami



Stypendyści (na zdjęciu Daria Budzyńska) otrzymali gratulacje od marszałka Marka Woźniaka.

prac naukowych i artykułów.

– To dopiero początek waszej kariery naukowej. Gratuluję talentu i doceniam wasz wybór scenariusza na życie, w który wpisane są ciężka praca i wytrwałość. Trzeba dziś światu coś oferoować, by zostać zauważonym – przede wszystkim mieć wła-

śny kapitał. Państwo go macie i jesteście na dobrej drodze do osiągnięcia życiowego sukcesu – podkreślił marszałek.

Wielkopolski wicekurator oświaty Krzysztof Błaszczak dodał, że państwowy system wspierania zdolnych naukowców jest w budowie, a bez niego brakuje kompleksowej oferty grantów dla

młodych geniuszy. Dlatego inicjatywa województwa jest cenna. A zdaniem prowadzącej uroczystość Doroty Kinal, dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW, Wielkopolska najlepiej w kraju potrafi docenić młodych naukowców.

Stypendia samorządowe sejmik województwa ustanowił w 2006 r., a pierwszy raz przyznano je w grudniu 2007 r. Na realizację dziesięciu edycji programu przeznaczono dotąd kwotę prawie 600 tys. zł, a wysokość jednorazowego wsparcia sięga od 1000 do 4000 zł.

Z kolei 1 grudnia zarząd województwa ustanowił listę stypendystów, którzy otrzymają wsparcie o charakterze socjalnym. Rozpatrzone 732 wnioski, z tego: 500 – uczniów oraz 232 – studentów i słuchaczy. Stypendia dostaną osoby w trudnej sytuacji materialnej, które osiągają wysokie wyniki w nauce i są zameldowane w Wielkopolsce. To 200 uczniów (każdy otrzyma 250 zł miesięcznie) i 200 żaków (po 300 zł/m-c). RAK

W urzędzie o historii

Gimnazjaliści uczą się o Powstaniu Wielkopolskim na nietypowych lekcjach.

Lekcje historii dla gimnazjalistów w Urzędzie Marszałkowskim to wspólna inicjatywa „Gazety Wyborczej” i samorządu województwa. Jako pierwszy, 1 grudnia, wzięli udział w takim spotkaniu uczniowie gimnazjum z Zespołu Szkół im. Królowej Jadwigi w Jerzykowie.

Młodych słuchaczy przywitał, zwracając uwagę na znaczenie Powstania Wielkopolskiego dla naszych dziejów, marszałek Marek Woźniak. Lekcję poprowadził natomiast poznański dziennikarz oraz autor książki Piotr Bojarski. Wspierając się multimediami, opowiedział o Poznaniu i Warszawie 1918 roku, przyczynach wybuchu powstańczego zrywu, jego najważniejszych postaciach oraz kluczowych starciach. ABO



Lekcję poprowadził dziennikarz Piotr Bojarski.

Mocni w logistyce

17 listopada w Poznaniu, z udziałem m.in. wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, Wojewódzki Urząd Pracy podsumował wyniki badań branży logistycznej.

Logistyka jest jedną z głównych branż Wielkopolski. Prawie 10 proc. krajowych firm logistycznych znajduje się w naszym regionie, tutaj pracuje też ponad 10 proc. wszystkich zatrudnionych w branży TSL (transport, spedycja, logistyka). Wielkopolskie po Mazowszu i Śląsku jest liderem branży mającej wysoki potencjał rozwoju zarówno w skali świata, jak i kraju: od lat notujemy najwyższy w Polsce roczny przyrost liczby takich firm – to zaledwie część danych zaprezentowanych gościom konferencji.

Towarzyszące jej badanie pn. „Logistyka, spedycja i gospodarka magazynowa – stan i struktura branży w Wielkopolsce” miało pokazać szan-



Wojciech Jankowiak stwierdził, że branża TSL może być motorem napędowym gospodarki w regionie.

se i bariery rozwoju TSL w województwie, a także zaproponować formy i narzędzia wsparcia branży.

– Transport, spedycja, logistyka bardzo szybko się rozwijają, ale wymagają też dużych nakładów. Jeśli zadbamy o tę dziedzinę, może się ona stać motorem napędowym naszej gospodarki – podkreślił wicemarszałek Wojciech Jankowiak. RAK

Po przeprowadzce

Na przełomie listopada i grudnia Wojewódzki Urząd Pracy przeprowadził się do nowej siedziby przy ul. Szyperskiej 14 w Poznaniu. Poza adresem, pozostałe dane kontaktowe (numery telefonów, poczta e-mail) nie zmieniają się. Szczegóły na stronie www.wup.poznan.pl.

Kto najlepszy?

8 listopada w poznańskim hotelu Sheraton wyróżniono zwycięzców etapu regionalnego XIV konkursu na najlepszy produkt turystyczny.

Polska Organizacja Turystyczna co roku przyznaje prestiżowe certyfikaty POT w konkursie na najlepszy produkt turystyczny. Zwycięzcy otrzymują wsparcie w działaniach marketingowych i promocyjnych, stając się wizytówką polskiej turystyki i rozpoznawalnym dla klientów produktem.

Konkurs cieszy się coraz większym zainteresowaniem, a rozstrzygnięcie krajowej rywalizacji poprzedza „walka” o zwycięstwo i nominację na szczeblu regionalnym.

8 listopada Wielkopolska Organizacja Turystyczna i regionalna kapituła konkursu poinformowały, że nominację do etapu ogólnopolskiego w 2016 r. otrzymało trzech laureatów: piknik szybowcowy „Leszno. Rozwiń Skrzydła”, Muzeum Pałac w Rogalinie oraz Festiwal Kultury Słowińskiej „Koronacja Królewiska” w Gnieźnie.

Ponadto przyznano dwa wyróżnienia, które odebrali przedstawiciele Folwarku Wąsowo oraz organizatorzy wydarzenia „Dni Twierdzy Poznań”. RAK



Z Nowowiejskim

Koncert Marszałkowski tradycyjnie zwieńczył poznańskie obchody Narodowego Święta Niepodległości.

Widzowie, którzy skorzystali z zaproszenia samorządu województwa do Teatru Wielkiego, wysłuchali światowej premiery koncertowego wykonania baletu „Król wichrów” Feliksa Nowowiejskiego. Aplauzem zakończonym bisami przyjęto występ artystów poznańskiej opery ilustrowany projekcjami multimedialnymi. ABO

Konwent radzi

Działania i plany rządowe dotyczące samorządowców były tematem posiedzenia Konwentu Marszałków.

Włodarze województwa obradowali 22 i 23 listopada w Kołobrzegu. Wielkopolską reprezentowali marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Omawiano m.in. kwestie związane z nowelizacją ustawy o świadczeniu opieki zdrowotnej oraz ustawy „Prawo Wodne”, a także z finansowaniem realizacji przez samorządy zadań z zakresu świadczeń rodzinnych. ABO

Oni pomagają

22 listopada w Teatrze Muzycznym w Poznaniu odbyły się wielkopolskie obchody Dnia Pracownika Socjalnego.

Podczas uroczystego spotkania uhonorowano ponad 100 osób, które poświęciły pracy socjalnej kilkadziesiąt lat swojej działalności zawodowej. Marzena Wodzińska z zarządu województwa podziękowała wyróżnionym za służenie wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniem tym, którzy najbardziej tego potrzebują. ABO

Głos wójtów

W Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu spotkali się członkowie Związku Gmin Wiejskich RP.

15 listopada rozmawiano o wzmocnieniu reprezentacji interesów samorządów lokalnych oraz działaniach na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Poruszono m.in. kwestie dotyczące trwających prac nad szeregiem inicjatyw legislacyjnych, które będą miały istotny wpływ na ustrój gmin, ich zadania i finansowanie.

Z obradującymi wójtami spotkali się marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Krzysztof Grabowski. ABO

Komu (nie) zależy na OPEN?

Marszałek odpowiada na zarzuty dotyczące przekształceń w ośrodku.

Mamy do czynienia z kreowaniem złej, wręcz sensacyjnej atmosfery wokół spółki OPEN, która wywołuje niepokój pacjentów i może zniechęcić kolejnych inwestorów. Ma to wymiar polityczny i wpisuje się w doktrynalne działanie PiS, co jest przykre – tak marszałek Marek Woźniak skomentował zarzuty formułowane przez radnych PiS (z ich zawiadomienia prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie przekształceń własnościowych OPEN, a wojewoda zażądał zwrotu darowanej wcześniej jednostce nieruchomości).

Marszałek i prezes OPEN Dariusz Godlewski przedstawili historię zmiany struktury OPEN podczas konferencji prasowej 25 listopada.

Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów w Po-



Kierowana przez Dariusza Godlewskiego placówka udziela porad 80 tysiącom pacjentów rocznie.

znaniu najpierw przekształcono z SPZOZ w spółkę z o.o., a następnie w spółkę akcyjną. W wyniku tej operacji województwo nie jest już większościowym udziałowcem (ma nieco poniżej 50 procent akcji), ale OPEN – co podkreślał marszałek – nadal realizuje te same zadania z zakresu profilaktyki i ochrony zdrowia, a do-

datkowo pozyskał zewnętrzne środki na rozwój, których nie trzeba wykładać z samorządowego budżetu.

– Zmieniliśmy strukturę organizacyjną i prawną jednostki, aby zapewnić jej rozwój – zaznaczył Dariusz Godlewski. Przybliżył dane obrazujące skalę udzielanych przez OPEN porad oraz najbliższe

plany inwestycyjne. Zapewnił też, że posiadając choćby jedną akcję w spółce, województwo zachowuje prawo decydowania o tym, jaka działalność będzie prowadzona w nieruchomościach, których dotyczy spór.

Marek Woźniak przedstawił też akty prawne i orzeczenia sądowe wskazujące, że zarząd województwa w powyższej sprawie działał zgodnie z prawem, a odbieranie OPEN wspomnianej darowizny byłoby bezpodstawne.

Na informacje z konferencji zareagował specjalnym oświadczeniem wojewoda wielkopolski. Zbigniew Hoffmann, nie zgadzając się z przedstawioną argumentacją, napisał m.in.: „Moim celem nie jest dbanie o dobrą atmosferę i samopoczucie marszałka Woźniaka, a dążenie do przestrzegania jasnych zasad (...)”. ABO

Ukraińskie ćwierć wieku

2 grudnia odbyła się debata „Niepodległa Ukraina: europejski bilans”.

Przedsięwzięciu towarzyszyła wystawa „25 lat niepodległości Ukrainy – Ukraina, jakiej nie znamy!”. Podczas wernisażu marszałek Marek Woźniak odebrał z rąk Władysława Zajcewa, bohatera walk o donieckie lotnisko, ikonę – wyróżnienie honorowe im. Łukasza Horowskiego, przyznane przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Polska – Ukraina w Poznaniu za „wielkopolski styl budowania partnerstwa Polski i Ukrainy”.

– Przez te wszystkie lata dał się pan poznać jako samorządowiec zainteresowany rzeczywistą sytuacją na Ukrainie. Interesował się pan konkretnymi ludźmi, był wymagającym partnerem. Ukraina potrzebuje dziś mądrych

przyjaciół – powiedział Witold Horowski, konsul honorowy Ukrainy w Poznaniu.

Jak pomagaliśmy sąsiedom? Np. ranni na Majdanie w 2014 r. byli leczeni w wojewódzkich szpitalach. Samorząd finansuje obozy letnie dla młodzieży ze Wschodu, a dzięki jego otwartości setki ukraińskich urzędników skorzystały ze szkoleń.

– Wspieranie Ukrainy to nasz obowiązek – stwierdził Marek Woźniak. – Ale Polacy powinni też z sąsiadami więcej rozmawiać.

W 2016 roku mija 25 lat od uzyskania niepodległości przez Ukrainę. Podczas debaty na poznańskim UAM prelegenci podkreślali jednak, że ciągle tli się konflikt zbrojny w Donbasie, część reform gospodarczych opóźnia się, a w kraju trwa recesja gospodarcza. RAK

Święty w Brukseli



Do BIWW przybyło kilkuset gości.

Kilkuset gości pojawiło się 16 listopada na kolejnej odsłonie Dnia Świętego Marcina w Brukseli.

Organizowane w siedzibie Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego spotkanie jest co roku największym wydarzeniem promującym nasz region w sercu Unii Europejskiej. Goście zostali poczęstowani rogalami świętomarciańskimi i innymi

wielkopolskimi specjałami (które przywiozła LGD „Trakt Piastów”), mogli też obejrzyć wystawę z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski.

– Nasze święto na dobre zakorzeniło się już w kalendarzu brukselskim, ale cieszy mnie to, że cały czas widzę nowe osoby, które chcą poznać bliżej kulturę i tradycję Wielkopolski – mówił marszałek Marek Woźniak. ABO

Młodzi Wielkopolanie interesują się otaczającym nas środowiskiem



Przy wyjątkowo uroczystej oprawie i okazałej frekwencji odbyły się 1 i 2 grudnia w sali sesyjnej UMWW gale finałowe dwóch konkursów współorganizowanych przez samorząd województwa, a związanych z ochroną środowiska i poznaniem przez uczniów otaczającej nas przyrody. W pierwszym z nich nagrodzono uczniów szkół podstawowych, którzy nadesłali najlepsze wiersze i rysunki w IV edycji konkursu „Przyrodnicze rymowanie – otaczającego świata poznawanie – owady wielkopolskich parków krajobrazowych”. Kolejnego dnia uhonorowano najlepszych gimnazjalistów, którzy przygotowali spoty promujące ochronę powietrza w ramach konkursu „Nasz pomysł na ochronę środowiska”. Gratulacje laureatom obu wydarzeń złożyła Marzena Wodzińska z zarządu województwa. ABO



Unia regionów

Nad czym pracowały ostatnio komisje skupiającego przedstawicieli samorządów z UE Komitetu Regionów?

Kwestie związane z uchodźcami i migracjami były głównym tematem obrad komisji CIVEX, które odbyły się 24 listopada. Z kolei 30 listopada podczas posiedzenia komisji COTER z przedstawicielami Komisji Europejskiej dyskutowano nad istotną dla Wielkopolski przyszłością unijnej polityki spójności.

W obu brukselskich obradach uczestniczył marszałek Marek Woźniak. ABO

Na stażu

Moldawianie przebywali u nas na stażu w ramach programu „Wielkopolska Akademia Samorządności”.

To element programu współfinansowanego przez MSZ. Przez dziesięć listopadowych dni przedstawiciele Agencji Rozwoju Regionalnego Północ z Mołdawii odbyli szereg roboczych spotkań w instytucjach zajmujących się rozwojem turystyki, zwłaszcza na obszarach wiejskich. Rozmawiali też w UMWW z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim. ABO

Dania inwestuje

Ambasador Królestwa Danii w Polsce Ole Egberg Mikkelsen gościł w listopadzie w naszym województwie.

W Poznaniu dyplomata spotkał się w siedzibie UMWW z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem. Jak podkreślano podczas rozmowy, to właśnie w Wielkopolsce zlokalizowana jest większość spółek z duńskim kapitałem, działających w naszym kraju. ABO

Goście z Gruzji

Przedstawiciele gruzińskiego regionu Mtskheta-Mtianeti zapoznali się z działalnością samorządu województwa.

Gruzini (wśród nich m.in. gubernator wspomnianego regionu Gocha Zeikidze) uczestniczyli w projekcie dotyczącym polityki społecznej, chcieli też jednak poznać specyfikę pracy naszej administracji regionalnej. Mieli okazję o tym porozmawiać podczas spotkania z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem, które odbyło się 25 listopada w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 28 listopada, podczas XXIV sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Mirosława Kaźmierczak (PSL) zgłosiła interpelacje dotyczące remontu drogi wojewódzkiej nr

436 ne terenie sołectwa Boguszyn w gminie Nowe Miasto nad Wartą oraz podjęcia działań zmierzających do zachowania Muzeum Jana Henryka Dąbrowskiego w Winnej Górze koło Środy Wielkopolskiej.



Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie propagowania wiedzy o strajku szkolnym, który

wybuchł w roku 1906 w ówczesnym Wielkim Księstwie Poznańskim przeciwko wprowadzaniu języka niemieckiego do nauki religii.



Dariusz Szymczak (PiS) poruszył kwestie związane z budową ciągu pieszo-rowerowego

wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 432 ze Środy Wielkopolskiej do Ruskowa oraz z połączeniem autobusowym Miłosława z Poznaniem. Wniósł też o dodatkowe informacje w związku z wcześniejszymi interpelacjami na temat tzw. nadwykoniań w szpitalach i udziału marszałka na konferencji w Salonikach.



Sławomir Hinc (PiS) mówił o kwestii dostępu radnych do siedziby samorządu województwa

poza godzinami pracy urzędu. Poruszył także sprawę odpowiedniego traktowania radnych województwa, a zwłaszcza przedstawicieli sejmikowego prezydium, biorących udział w oficjalnych wydarzeniach.



Zofia Szalczyk (PSL) interpelowała pisemnie na temat poprawy infrastruktury drogowej w powiecie wolsztyńskim, m.in. budowy chodników przy drodze nr 314 w miejscowościach Świętno i Wilcze, budowy kładki na moście w ramach drogi nr 303 w Grójcu Wielkim, budowy ścieżki rowerowej przy tej drodze od Chobienic do Babimostu.

ABO

Gotowi na inwestycyjny boom

Radni zapoznali się z projektami budżetu województwa na 2017 rok i wieloletniej prognozy finansowej regionu.

Pierwsze czytanie projektu budżetu województwa na 2017 rok i wieloletniej prognozy finansowej regionu stanowiło najważniejszy punkt obrad listopadowej sesji sejmiku. Wcześniej o poszczególnych działach budżetu radni dyskutowali podczas posiedzeń komisji.

Więcej wydamy

Z przedstawionej przez rząd województwa propozycji wynika, że przyszłoroczne wpływy budżetowe wyniosą około 1,3 mld zł, a wydatki – około 1,45 mld zł. 140-milionowy deficyt ma zostać pokryty przez obligacje (wystarczy niewykorzystana transza z obecnego roku) oraz z nadwyżki po rozliczeniu regionalnych finansów za 2016 rok.

– Ze względu na duży udział podatku CIT we wpływach do budżetu województwa, planowanie dochodów musi być ostrożne, bo w znacznym stopniu są one podatne na zmiany sytuacji gospodarczej kraju – tłumaczyła radnym skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska. Rozsądna polityka finansowa, w tym przedterminowe spłacanie wcześniejszych zobowiązań, przynosi dobre rezultaty. – Daje nam to większe możliwości inwestowania, mamy środki na wkład własny do unijnych inwestycji – mówiła pani skarbnik.

Widać to wyraźnie zwłaszcza w propozycji wydatków budżetu na 2017 rok.

Drogi i koleje

To projekt proinwestycyjny, zakładający wzrost wydatków



Skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska przedstawiła radnym najważniejsze założenia budżetu i wieloletniej prognozy finansowej.

majątkowych z ubiegłorocznych 289 mln zł do aż 625 mln zł. Wpływ na ten rekordowy skok ma przede wszystkim uruchomienie na dobre pieniądze unijnych z perspektywy 2014-2020.

Tradycyjnie niemal połowę wydatków województwa pochłonie transport i łączność. Wielkopolska nadal zamierza inwestować w rozwój kolei. Kilkaset milionów pójdzie więc w najbliższych latach na zakup nowego i remont starego taboru oraz na mającą się wkrótce rozpocząć gruntowną modernizację linii z Poznania do Piły.

Setki milionów województwo wyda też niebawem na infrastrukturę drogową w regionie. Szerzej o planach w tej dziedzinie pisaliśmy w poprzednich wydaniach „Moni-

tora”. Przypomnijmy, że modernizacje czekają m.in. drogi nr 185 i 188 na północy oraz 305 na południu Wielkopolski. Ruszą też budowy obwodnic Obornik, Gostynia i Wronek oraz – długo oczekiwanego – nowego mostu na Warcie w Międzychodzie. Plan zakłada też spore wydatki na ochronę zdrowia i na kulturę (i w tych dziedzinach nie zabraknie działań inwestycyjnych, choćby nakładów w szpitalach na wdrożenie systemu elektronicznej dokumentacji medycznej).

Komu zabrać, komu dać?

Chwałę wysoki poziom inwestycji w planach budżetowych, swoje uwagi do nich zgłosili radni z klubów opozycyjnych.

Szereg poprawek przedstawił Zbigniew Czerwiński z PiS, szczególną uwagę zwracając na dysproporcje w zarobkach pracowników różnych instytucji podległych samorządowi województwa oraz na budżety niektórych instytucji kultury. Zapropował zmniejszenie wydatków na: wynagrodzenia w Urzędzie Marszałkowskim, Teatr Wielki, Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury, koszty obsługi zadłużenia, funkcjonowanie UMWW, przygotowania do obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, programy profilaktyczne realizowane przez OPEN SA, projekt inwestycyjny Polskiego Teatru Tańca (w trzech ostatnich przypadkach chodziło

o przesunięcie pieniędzy do rezerwy celowej i przedyskutowanie sposobu ich wydatkowania). PiS chciałby z kolei więcej wydać na: zarobki w Wielkopolskim Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych, renowację mogił powstańców wielkopolskich, program aktywizacji długotrwale bezrobotnych, bieżące utrzymanie dróg.

Co na to zarząd?

Wiesław Szczepański z SLD-UP wyraził natomiast zaniepokojenie niskimi nakładami na melioracje i ośrodki adopcyjne (w tej sprawie toczą się rozmowy z administracją rządową) oraz zaplanowaniem strat przez niektóre instytucje kultury. Pytał o wzrost liczby etatów w urzędzie i wydatków na promocję, o Parowozownię Wolsztyn i likwidowany Film-Art. Jednak jedyną poprawką zgłoszoną ostatecznie przez lewicę był pomysł, by budżet na wydawanie „Monitora Wielkopolskiego” zapisać (nie zmieniając jego wysokości) nie tylko w wydatkach Kancelarii Sejmiku, ale też Gabinetu Marszałka.

Część radnych (w tym niezrzeszony Ryszard Grobelny) krytykowała też zbyt ostrożne zaplanowanie wpływów podatkowych w kolejnych latach. Podczas posiedzeń komisji pojawiły się z kolei wnioski, by zwiększyć wydatki na dotacje dla organizacji pozarządowych w kulturze, ekologii i edukacji.

Do zgłoszonych poprawek ustosunkowuje się teraz zarząd, a głosowanie ostatecznej wersji budżetu i WPF odbędzie się na sesji grudniowej. ABO, RAK

Wicemarszałek odpiera zarzuty CBA

– Będę chodził z podniesioną głową, bo nie mam sobie w tej sprawie nic do zarzucenia – zadeklarował wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Polityk PSL przed rozpoczęciem listopadowej sesji odniósł się do sejmikowej trybuny do zarzutów wysuwanych pod jego adresem przez Centralne Biuro Antykorupcyjne.

CBA złożyło do prokuratury pod koniec listopada zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę Skarbu Państwa przez siedem osób, w tym obecnego wicemarszałka. Funkcjonariusze utrzymują, że w 2011 roku Krzysztof Grabowski



Krzysztof Grabowski przedstawił radnym swój pogląd na zarzuty wysuwane przez CBA.

(wówczas członek zarządu województwa) nie dopełnił obowiązków, bo podpisał decyzję

potwierdzającą wstępne uznanie jednej z grup producentów rolnych. Według CBA grupa

nie spełniała wymaganych warunków, więc niesłusznie otrzymała później 16 mln zł dotacji.

Wicemarszałek wyjaśniał radnym, że decyzję w 2011 r. podjął, zgodnie z przepisami, na podstawie kontroli urzędniców UMWW i dokumentów z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która dokonała później też rekontroli. Ostatecznego uznania tej grupy producentów (która do dziś funkcjonuje) dokonała Agencja Rynku Rolnego w kwietniu 2016 r., a więc już pod rządami PiS. Krzysztof Grabowski wskazał na polityczny powód wysunięcia zarzutów pod swoim adresem.

Podczas listopadowych obrad sejmikowej Komisji Rewizyjnej jej radni zadecydowali, że ich trzyosobowa grupa robocza przyjrzy się dokumentom dotyczącym grup producentów, którymi dysponuje Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW.

Przypomnijmy, że kilka tygodni wcześniej CBA doniosło prokuraturze w sprawie rzekomych nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych innego członka zarządu województwa Leszka Wojtasiaka (PO). Prokuratura odmówiła jednak wszczęcia śledztwa w związku z tym zawiadomieniem. ABO



Województwo kupi pałac w Rokosowie

Wśród kilku poprawek, wprowadzonych przez radnych do tegorocznego budżetu i wieloletniej prognozy finansowej regionu, znalazł się zapis o przeznaczeniu 4,5 mln zł na zakup pałacu w Rokosowie.

Pałac powstał w połowie XIX wieku w stylu gotyku romantycznego według projektu architekta Friedricha Stüllera dla hrabiego Józefa Mycielskiego.

Od ponad dekady w Rokosowie funkcjonuje podległy samorządowi województwa Ośrodek Integracji Europejskiej, w którym odbywają się liczne szkolenia, konferencje, wesela i inne spotkania okolicznościowe.

Pałac wraz z 10-hektarowym parkiem był przez kilka pokoleń rezydencją księżąt Czartoryskich. Ich spadkobiercy odzyskali niedawno atrakcyjny obiekt, bo powojenna nacjonalizacja okazała się niezgodna z prawem.

Samorząd województwa miał dwa wyjścia z tej sytuacji: zwrócić nieruchomość prawowitym właścicielom albo odkupić go. Wybrano drugie rozwiązanie, a po negocjacjach ze spadkobiercami kwotę wykupu ustalono na 4,5 mln zł. Pieniądze na ten cel sejmik zarezerwował w budżecie na 2016 rok. **RAK**

Spalarnia w planie

Sejmik zmienił Plan gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2012-2017.

Korekta polega na dopisaniu do listy tzw. instalacji regionalnych (gospodarujących odpadami) zbudowanego na granicy Poznania i Czerwonaka zakładu termicznego unieszkodliwiania odpadów.

Spalarnia śmieci spełniła trzy niezbędne ku temu przesłanki: uzyskano pozwolenie zintegrowane, wydano pozwolenie na użytkowanie instalacji, a obiekt został skontrolowany przez Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska – poinformowała podczas listopadowych obrad sejmikowej komisji ochrony środowiska Mariola Górnica, dyrektor Departamentu Środowiska w UMWW. – To bardzo nowoczesny obiekt, wyposażony w pełny monitoring i solidne zabezpieczenia.

Spalarnia może przyjmować około 220 tys. ton odpadów rocznie, natomiast oddana do użytku na początku 2016 r. instalacja w Koninie może „przerobić” 94 tys. ton. Te dwa obiekty w pełni zabezpieczają potrzeby Wielkopolski w zakresie spalania odpadów. **RAK**

Szpitalne zmiany

Sejmik zmienił statuty i składy rad społecznych w samorządowych placówkach służby zdrowia.

– Przyjrzelśmy się ich pracy i widać bardzo dużą absencję na posiedzeniach. W niektórych przypadkach, np. w szpitalu wojewódzkim w Koninie, trzykrotnie nie udało się zwołać rady społecznej ze względu na brak quorum – poinformował podczas listopadowej komisji zdrowia Maciej Sytek, dyrektor Departamentu Zdrowia w UMWW. – Dlatego chcemy wesprzeć ich działalność, powołując w ich skład urzędników.

Radni przegłosowali stosowne uchwały. Ponadto, ze względu na potrzebę ujednolicenia statutów w wojewódzkich placówkach i konieczność dostosowania ich do zapisów nowej ustawy o działalności leczniczej, sejmik zmienił statuty w kilkunastu marszałkowskich jednostkach. **RAK**

Uczcili rocznicę

Radni upamiętniają Stanisława Mikołajczyka.



Treść apelu przedstawił podczas sesji wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Sejmik przyjął apel w – przypadającą 13 grudnia – 50. rocznicę śmierci Stanisława Mikołajczyka.

Treść apelu oraz dokonania wybitnego polityka i działacza ruchu ludowego przedstawił radnym podczas listopadowej sesji wicemarszałek Wojciech Jankowiak, jednocześnie prezes Towarzystwa im. Stanisława Mikołajczyka. Przypomnił, że zmarły w Waszyngtonie Mikołajczyk urodził się w 1901 r. w Westfalii, aby w 1908 r. wraz z rodzicami powrócić z emigracji w rodzinne strony na wieś wielkopolską.

Jako żołnierz uczestniczył w Powstaniu Wielkopolskim, później w wojnie polsko-bolszewickiej, a po niemal dwóch dekadach w kampanii wrześniowej.

W okresie międzywojennym działał w Wielkopolskim Związku Młodzieży Wiejskiej, Wielkopolskim Towarzystwie Kółek Rolniczych oraz Izbie Rolniczej. Przez pięć lat był posłem. W latach 1933-1939 był wiceprezesem Stronnictwa Ludowego, w istocie kierując tą partią w zastępstwie Wincentego Witosa.

Po klęsce wrześniowej Mikołajczyk aktywnie działał na uchodźstwie, m.in. pełnił funk-

cję wicepremiera, a w latach 1943-44 był premierem rządu emigracyjnego. W roku 1945 wrócił do kraju, odbudowując PSL, wchodząc do Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i stając de facto na czele opozycji przeciwko narzuconej władzy komunistycznej. Po sfałszowanym referendum ustrojowym i wyborach, w październiku 1947 r. opuścił kraj, do końca życia aktywnie jednak działając na rzecz Polski.

„W 50. rocznicę śmierci Stanisława Mikołajczyka Sejmik Województwa Wielkopolskiego oddaje hołd temu wybitnemu Polakowi, uczestnikowi wielu zarówno dramatycznych, jak i chlubnych momentów dziejów Polski w XX wieku. Jednocześnie zwraca się do instytucji życia publicznego oraz społeczeństwa Wielkopolski o godne uczczenie pamięci znamienitego syna tej Ziemi, uczestnika walk z dwoma totalitaryzmami XX wieku” – zaapelowali radni, a ich delegacja złożyła kwiaty przy poznańskim pomniku działacza.

Warto przypomnieć, że w 2000 r. doczesne szczątki Stanisława Mikołajczyka zostały sprowadzone do kraju i spoczęły na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu. **ABO**

Apel w sprawie odkrywki

Sejmik uchwalił stanowisko w sprawie budowy odkrywki węgla brunatnego „Ościśłowo” na obszarze gmin Ślesin i Skulsk.

„Mając na uwadze sytuację gospodarczą i społeczną wschodniej Wielkopolski, Sejmik Województwa Wielkopolskiego zwraca się z apelem do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wydanie decyzji o zmianie przeznaczenia gruntów na cele nierolnicze pod budowę odkrywki węgla brunatnego <<Ościśłowo>> na terenie gminy Ślesin i gminy Skulsk w powiecie konińskim” – czytamy w stanowisku.

– Chodzi o szybką decyzję ministra rolnictwa w sprawie odrolnienia tych gruntów. Dłużej nie można już zwlekać – tłumaczył podczas obrad komisji ochrony środowiska radny Kazimierz Pałasz.

O zmianę przeznaczenia 217 ha gruntów na cele nierolnicze wystąpili: burmistrz Ślesina, wójt Skulsk i PAK Kopalnia Węgla Brunatnego Konin, która stara się o uruchomienie odkrywki „Ościśłowo”, niezbędnej do przetrwania kopalni i zaopatrywanych przez nią elektrowni „Pątnów” i „Konin”.

„Zdaniem Sejmiku Województwa Wielkopolskiego niekorzystna dla odkrywki <<Ościśłowo>> decyzja zagraża funkcjonowaniu największego pracodawcy w regionie, jakim



Za przyjęciem stanowiska w sprawie odkrywki „Ościśłowo” głosowało 24 radnych sejmiku. 6 wstrzymało się od głosu, a 1 był przeciw.

jest ZE PAK S.A. Oznaczać to będzie likwidację tysięcy miejsc pracy, zagrożenie dla pokrycia zapotrzebowania na energię elektryczną w systemie krajowym (...), powiększenie już dużego bezrobocia we wschodniej Wielkopolsce oraz katastrofę gospodarczą regionu konińskiego” – wskazują radni. **RAK**

Zarząd odpowiada

Prezentujemy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odpowiadając na interpelację Marka Sowy w sprawie poprawy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych przez drogę wojewódzką

nr 434 w Krobi, poinformował, że wniosek zostanie przeanalizowany i decyzja zapadnie po zebraniu niezbędnych materiałów. Przejście dla pieszych przy ul. Rejka zostanie przesunięte bliżej oświetlenia w I połowie 2017 roku. Studzienki kanalizacji deszczowej na ul. Powstańców Wlkp. są wyczyszczone i drożne, a zastoiska wody są spowodowane niewłaściwym ułożeniem masy przez wykonawcę robót, który został już zobowiązany do naprawy. Trwa też naprawa zapadnięcej chodnika przy tej ulicy. (Odpowiedź w sprawie ww. przejść dla pieszych została też udzielona interpelującemu w tej kwestii Wiesławowi Szczepańskiemu).

– odnosząc się do interpelacji radnego Sowy w sprawie zasięgu Poznańskiej Kolei Metropolitalnej, wskazał, że dla realizacji koncepcji PKM duże znaczenie ma wiele uwarunkowań infrastrukturalnych, finansowych i rzeczywistych protokół pasażerskich na wskazanych liniach. Projekt PKM będzie realizowany przez lata i z założenia ma obejmować jak najszerze rzesze mieszkańców województwa, o ile tylko pozwolą na to uwarunkowania techniczne i finansowe.

– odpowiadając Dariuszowi Szymczakowi w sprawie budowy brakującej części chodnika przy drodze wojewódzkiej nr 436 na odcinku od m. Komorze do Chocicy, poinformował, iż to zadanie nie zostanie w najbliższym czasie zrealizowane. W pierwszej kolejności są wykonywane zadania w miejscach, w których występuje największe zagrożenie bezpieczeństwa ruchu, jak np. bliskość budynków użyteczności publicznej czy zwarta zabudowa mieszkaniowa, a taka sytuacja nie dotyczy wskazanego odcinka drogi.

– ustosunkował się do pytań Jana Pikulika. W sprawie montażu lustra drogowego na skrzyżowaniu ul. Łącznej z DW 190 w Białosłiwie wskazał, że to nie zagwarantuje poprawy bezpieczeństwa ruchu; rozwiązaniem może być wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na ul. Łącznej. Po analizie wniosków dotyczących lokalizacji przejść dla pieszych na DW 242 stwierdzono, że nie zachodzi potrzeba budowy przejścia w Dźwierszynie Wielkim, a w Łobżeniccy wyznaczenie przejścia jest możliwe pod warunkiem zlikwidowania dwóch miejsc postojowych, do czego zobowiązał się burmistrz. Remont DW 194 na odcinku od Wyrzyska do Osieka nad Notecią został wprowadzony do WPF do realizacji w latach 2018-2020 przy udziale środków z UE. W Falmierowie za stan drogi w pobliżu torów kolei wąskotorowej odpowiada zarząd kolei, a przebudowa chodnika w tym miejscu zostanie wykonana w przydatku remontu torowiska.



Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska

– w odpowiedzi na interpelację Zofii Itman wskazała, że złożone piasków formierskich „Rumin” zostało udokumentowane w 1966 r.

na terenie gmin Stare Miasto i Rzgów w formie „Dokumentacji geologicznej złoża piasków kwarcowych Rumin (...)”. W województwie jest to jedyne tego typu złożo, które ma znaczenie w skali nie tylko lokalnej, ale też regionalnej i ogólnokrajowej. Postępowanie dotyczące weryfikacji granic i zasobów złoża może być ewentualnie przeprowadzone po wykonaniu „Waloryzacji złoża piasków kwarcowych Rumin” przez przedsiębiorcę lub podmiot zainteresowany wprowadzeniem ww. zmian.



Dyrektor Gabinetu Marszałka Tomasz Grudziak

– odpowiadając na interpelację Dariusza Szymczaka w sprawie uczestnictwa marszałka w konferencji w Salonikach, wskazał, że stanowią ona integralne spotkanie

nie zorganizowane przez Komitet Regionów. Spotkanie w Salonikach organizowane było przez grupę polityczną Europejskiej Partii Ludowej w Komitecie Regionów, a wyjazd ten był w całości finansowany przez Europejski Komitet Regionów, województwo wielkopolskie nie poniosło z tego tytułu żadnych kosztów. **ABO**

Polecamy

Złoto w Kaliszu



„Siedem wieków kaliskiego złotnictwa” – to tytuł wystawy, którą do 16 grudnia można obejrzeć w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej. Niewiele mieszkańców znaną Prosnę wie, że najstarsza wzmianka o działającym tutaj złotniku pochodzi z 1423 r. Ekspozycja wystawy uporządkowano w kilka działów tematycznych. Jednym z nich jest aranżacja wnętrza dawnej pracowni złotniczej z tradycyjnym, przez wieki utrzymanym wyposażeniem.

Lud i granice



17 grudnia w Teatrze Nowym w Poznaniu odbędzie się premiera spektaklu „Ambona ludu” w reżyserii Piotra Kruszczyńskiego. „We współczesnej dramaturgii wciąż mało jest tekstów, które mówiłyby o przekraczaniu granic: uprzedzeń, poglądów, heurystyk... <<Ambona ludu>>, napisana przez Wojciecha Kuczoka, stanowi próbę wypełnienia tej luki” – czytamy w zaproszeniu. Artyści analizują lokalne stereotypy, kreślą obraz współczesnych Polaków i zagrożeń, jakie niesie narastająca frustracja, znajdująca ujście w radykalizującym się języku.

O zabawkach



Do 12 lutego 2017 r. w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie czynna będzie „Wystawa zabawek”. Na ekspozycji zgromadzono ponad 300 polskich zabawek (z różnych okresów historycznych) pochodzących ze zbiorów państwowych i prywatnych kolekcji. Najstarsze z nich datowane są na XI wiek, nie zabraknie też tych współczesnych. RAK

więcej propozycji instytucji kultury samorządu województwa na: www.umww.pl/kultura

Mogą ratować

Baza śmigłowca medycznego w Michałkowie rozpoczęła działalność.



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM

Dzięki współpracy niemal stu wielkopolskich samorządów ten śmigłowiec ratowniczy może już stacjonować w Michałkowie.

Druga w Wielkopolsce, po poznańskiej Ławicy, baza Lotniczego Pogotowia Ratunkowego rozpoczęła działalność w podostrowskim Michałkowie. 18 listopada uroczyste zainaugurowano dyżur załogi stacjonującego tam śmigłowca. Na razie udało się przygotować tymczasową infrastrukturę, która zapewni minimum niezbędne do funkcjonowania bazy; inwestycja będzie teraz kontynuowana.

Decyzja o zlokalizowaniu w tym miejscu nowej bazy została ogłoszona w lipcu 2015 roku. Jej finansowanie wziął na siebie samorząd województwa, we współpracy z 96 lokalnymi samorządami, których obszar będzie obsługiwać nowy śmigłowiec ratunkowy.

I to im głównie – a zwłaszcza koordynującemu prace staroście ostrowskiemu – dziękował „za odpowiedzialną partycypację” podczas uroczystości w Michałkowie marszałek Marek Woźniak. – Bez

tego bezpośredniego partnerstwa ta współpraca byłaby dużo trudniejsza, jeśli w ogóle nie niemożliwa – podkreślił gospodarz województwa. Wyrzucił też wdzięczność ministrowi zdrowia i dyrektorowi LPR.

Jak potrzebna była to inwestycja, pokazuje choćby fakt, że jeszcze na dobre nie zakończyła się uroczystość inauguracji bazy, a śmigłowiec z Michałkowa już musiał startować w swój pierwszy ratunkowy lot. ABO

Autobus zamiast auta

Prawie 25 mln zł zainwestują gminy Wągrowiec i Komorniki w zakup autobusów i rozwój transportu publicznego. Samorząd województwa przekaże im ponad 18 mln zł dotacji z WRPO 2014+.

Dwie pierwsze umowy o dofinansowanie projektów z działania „Inwestycje w obszarze transportu miejskiego” podpisano 1 grudnia w UMWW.

– Wpisujemy się w europejską strategię ograniczania emisji CO₂, za którą w znacznej mierze odpowiada transport samochodowy – zauważył, podpisując umowy, marszałek Marek Woźniak. – Chcemy nakłonić mieszkańców, by pozostawili auta na parkingach i przesiedli się do komunikacji zbiorowej: pociągu lub autobusu.

– Wągrowiec zainwestuje 15 mln zł (z tego 11,5 z UE) w zakup 4 autobusów, budowę 171 miejsc parkingowych, modernizację ulic wokół dworca (centrum komunikacyjnego),

przebudowę ścieżek rowerowych i pieszych – wymieniał burmistrz Krzysztof Poszwa. – Stawiamy na wzorzec wiedeński w pasażerskiej: na pierwszym miejscu jest u nas pieszy, później komunikacja zbiorowa, rower i na końcu samochód.

W podobne działania, zakładające zmniejszenie natężenia ruchu aut i zwiększenie atrakcyjności, komfortu oraz bezpieczeństwa transportu zbiorowego, 10 mln zł zainwestuje gmina Komorniki. Na co wystarczą te pieniądze?

– Na zakup 8 niskoemisyjnych autobusów, budowę 2 węzłów przesiadkowych (w Szreniawie i w Wirach) oraz wdrożenie systemu zarządzania flotą i systemu informacji pasażerskiej – wyjaśniał prezes zarządu PUK Komorniki Piotr Wróblewski.

W pierwszym konkursie z WRPO 2014+, dotyczącym tzw. niskiej emisji, zarząd województwa wybrał projekty warte ponad 140 mln zł. RAK

Przypomną uczniom o hymnie

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu i Muzeum Ziemiaństwa Zespół Pałacowo-Parkowy w Dobrzycy realizują projekt edukacyjny „Jeszcze Polska nie umarła”.

Od listopada 2016 r. do czerwca 2017 r. uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych oraz gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z południowej Wielkopolski biorą udział w projekcie upamiętniającym 90. rocznicę usta-

nowienia „Mazurka Dąbrowskiego” hymnem Polski.

– Chcemy krzewić wiedzę historyczną o życiu, działalności i związkach z Wielkopolską Józefa Wybickiego oraz wiedzę o hymnie, kształtując postawę patriotyczną uczniów – podkreśla dyrektor ODN w Kaliszu Jan Bartczak. – Przy okazji pokażemy rolę ziemiaństwa w walce o wolność Polski.

Co zaplanowano? Np. konkurs literacki, konferencje, wystawę. RAK

Samochody trafią do Szreniawy



FOT. A. BOIŃSKI

W obecności marszałka Marka Woźniaka dyrektor Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego Jan Maćkowiak oraz prezes Automobilklubu Wielkopolski Robert Werle podpisali 29 listopada w siedzibie UMWW list intencyjny w sprawie powołania Wielkopolskiego Muzeum Motoryzacji. Placówka ma powstać w Szreniawie i składać się z czterech części: pokazującej historię motoryzacji, wystawy stałej (około 50 aut), przestrzeni dla wystaw czasowych, ekspozycji samochodów rolniczych, warsztatu, w którym zwiedzający będą mogli zobaczyć obsługę lub prace konserwatorskie nad zabytkowym pojazdem. – Biorąc pod uwagę poznańskie tradycje motoryzacji i wzrastające zainteresowanie zabytkowymi pojazdami, jest potencjalny partner i odbiorca takiego muzeum – podkreślił marszałek. W muzeum będzie prezentowana m.in. ekspozycja, która wcześniej gościła pod poznańskim rondem Kaponiera. ABO

Wielkopolska dla niepełnosprawnych

3 grudnia w Ostrowskim Centrum Kultury odbyły się wielkopolskie obchody międzynarodowego dnia osób niepełnosprawnych, połączone m.in. z wręczeniem nagród dla laureatów samorządowego konkursu.

– Samorząd regionu od lat realizuje działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Poprzez współpracę z organizacjami pozarządowymi, konkursy, projekty, akcje społeczne i działania systemowe wspiera je, budując na co dzień lepszą, otwartą Wielkopolskę – zaznacza Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

W Ostrowie Wlkp. nagrodzono laureatów szóstej edycji konkursu „Wielkopolska Otwarta dla Niepełnosprawnych”, realizowanego przez samorząd regionu. Po raz pierwszy głosowano on-line na pomysł zgłoszony przez lokalny samorząd. Wyróżniono rozwiązania, które w sposób kom-



FOT. ARCHIWUM ROPS W POZNANIU

Laureaci odebrali nagrody z rąk Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa oraz dyrektora ROPS Aleksandry Kowalskiej.

pleksowy i innowacyjny odpowiada na potrzeby osób z niepełnosprawnościami i ich otoczeniem. Konkurs promuje i inspirowanie samorządowców do podejmowania podobnych przedsięwzięć.

Do tegorocznej rywalizacji przystąpiło dziewięć gmin z Wielkopolski: Stare Miasto, Czermin, Tarnowo Podgórne, Lisków, Kleszczewo, Wronki, Ostrow Wielkopolski, Kostrzyn i Rawicz.

W internetowym głosowaniu zwyciężył Ostrow Wielkopolski, który na zakup i instalację systemu umożliwiającego osobom niedosłyszącym słuchanie i śledzenie akcji scenicznej podczas wydarzeń kulturalnych otrzymał 15 tys. zł. Drugie miejsce zajęło Stare Miasto, które za 10 tys. zł kupi sprzęt nagłaśniający, a trzecie – gmina Rawicz, która za 5 tys. zł doposaży centrum integracji społecznej. RAK



Zdaniem gospodarza



Krzysztof Nosal, starosta kaliski

– Jedyne w Europie Muzeum Historii Przemysłu, jedno z najnowocześniejszych w Polsce centrów dystrybucji pomidorów, jedno z najpiękniejszych w kraju gospodarstw agroturystycznych, szlaki rowerowe, kulinarne oraz wielkie bogactwo historyczne kryjące się w drewnianych kościołach – to niewątpliwe atuty powiatu kaliskiego, których jest zresztą znacznie więcej.

To nie tylko powiat inwestujący w drogi, dbający o edukację w zakresie odnawialnych źródeł energii, to również powiat o wielkim bogactwie kulturowym, ogromnym potencjale ogrodniczym, sadowniczym i rolniczym.

Dbając o dziedzictwo naszych przodków, podejmujemy również szereg działań związanych z rozwojem i przyszłością powiatu. Ziemia kaliska jest rejonem otwartym na nowe przedsięwzięcia gospodarcze i współpracę z potencjalnymi inwestorami. Wszystko to, w połączeniu z licznymi walorami w sferze kultury i turystyki, powoduje, że nasz powiat jest gotowy do dalszego rozwoju, obejmującego różne dziedziny życia.

Serdecznie zachęcam do odwiedzania magicznych miejsc powiatu kaliskiego. Jestem przekonany, że jego piękno i gościnność mieszkańców zapadną w pamięci każdego, kto do nas zawita. Bo powiat kaliski to powiat godny Twojej uwagi!

Kulinarne inspiracje

Co sprawia, że turyści i przedsiębiorcy chętnie odwiedzają powiat kaliski?

Powiat kaliski jest położony w południowej Wielkopolsce, w aglomeracji kalisko-ostrowskiej i znajduje się w strefie wpływów trzech dużych ośrodków miejskich: Poznania, Łodzi i Wrocławia. W skład powiatu wchodzi 9 gmin rolniczych oraz dwa miasta: Stawiszyn i Opatówek.

Okolica słynie zwłaszcza z ogrodnictwa i produkcji pomidorów, ale wiele ma do zaoferowania także turystom. Na ich uwagę zasługuje m.in. ogromne bogactwo kulturowe. To tutaj funkcjonuje kilkanaście orkiestr dętych, a każdą imprezę uatrakcyjniają występy zespołów folklorystycznych, śpiewaczych i kapel ludowych. Występują w regionalnych strojach i wykonują repertuar z okolic Kalisza. Powiat kaliski to także znakomici twórcy ludowi.

Co jeszcze przyciąga gości? Na przykład różnorodne i niepowtarzalne zabytki oraz miejsca świadczące o znaczeniu i dawnej świetności ziemi kaliskiej. Znajduje się tu kilkanaście zespołów parkowo-pałacowych, kilkudziesięciokilometrowa linia kolejki wąskotorowej, skansen etnograficzny i dwie wyjątkowe placówki muzealne: Muzeum Marii Dąbrowskiej w Russovie oraz unikatowe w skali europejskiej Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku.

Wśród perełek architektonicznych należy wymienić m.in. dzwonicę kościoła w Strzał-



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W KALISZU

Drewniane kościoły w powiecie kaliskim (na zdjęciu w Kościelcu) to prawdziwe skarbnice dziejów, kryjące w sobie kilkaset lat niezwyklej i barwnej historii.

kowię, jedyny w Polsce czynny żelazny most w parku w Opatówku, XVI-wieczny spichlerz w Aleksandrii, pałace w Tłokini Wielkiej, Koźminku, Marchwacu.

Warto też odwiedzić Szlak Kościołów Drewnianych Ziemi Kaliskiej. To prawdziwe skarbnice dziejów, kryjące w sobie kilkaset lat niezwyklej i barwnej historii. Do dziś zachowały się w dobrym stanie, nadal zadziwiają swoją konstrukcją, urokiem i malowniczością. Kościoły zbudowane są głównie z modrzewia, materiału odpornego na działanie warunków atmosferycznych – dlatego, mimo upływu kilkuset lat, prezentują się znakomicie.

Latem turystów przyciągają zwłaszcza urokliwie położone zbiorniki wodne w Murawańcu, Brzezinach i Szale, do których prowadzą szlaki rowerowe. A ci, którzy lubią obcować z przyrodą, doceniają bogactwo fauny i flory znajdujących się tutaj rezerwatów przyrody oraz obszarów Natura 2000.

Powiat kaliski otwiera się również przed swoimi gośćmi w niezwyklej sposób, bo do kuchni. Razem z restauratorami, właścicielami dworców i pałaców, producentami żywności ekologicznej i właścicielami gospodarstw, samorządowcy tworzą szlak kulinarny „Kaliskie Smaki”. Chcą kusić turystów nie tylko za-

bytkami, ale też pysznym, tradycyjnym jedzeniem.

Nowy szlak po smakach regionu ma być kulinarną inspiracją dla gości. Zaprowadzi do miejsc, gospodarstw agroturystycznych i restauracji serwujących dania tradycyjne; pozwoli poznać historię tworzenia kuchni regionalnej oraz pokazać ekologiczne produkty tworzące dziedzictwo kulinarne regionu. Słowem: stanowi połączenie smaków tradycji ze szczyptą nowoczesności.

Szlak kulinarny „Kaliskie Smaki” jest pierwszym etapem tworzenia produktu turystycznego „Odpocznij na ziemi kaliskiej w krainie nocy i dni”. RAK

Powiat kaliski



Lekcja z historii:

Odkryte przez archeologów najstarsze ślady osadnictwa na terenach powiatu kaliskiego i Kalisza pochodzą sprzed 8000 lat p.n.e. W X wieku, za panowania Piastów, ziemia kaliska stała się rdzennym terenem powstającego państwa polskiego. Po rozbiorach Polski obszary te dostały się pod wpływ Prus, a w latach 1807-1815 weszły w skład Księstwa Warszawskiego. Następnie od 1815 r. zostały włączone do zaboru rosyjskiego. Dopiero w 1918 r., po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, powstał powiat kaliski ze stolicą w Kaliszu.

Powiat kaliski

w liczbach:

- powierzchnia – 1160 km²
- liczba ludności – 82.838
- gęstość zaludnienia – 71,41 os./km²
- mieszkańcy miast – 1,82 proc.
- mieszkańcy wsi – 98,18 proc.

Ciekawostki:

- W powiecie kaliskim znajduje się najmniejsze miasto w Polsce. Stawiszyn jest położony przy drodze nr 25 łączącej Konin z Kaliszem, nie dalej niż 40 km od Konina. Stawiszyn zajmuje powierzchnię 0,99 km², co czyni go najmniejszym obszarem miastem w kraju.
- W Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku można obejrzeć wyjątkową wystawę 16 najstarszych i najciekawszych ornatów papieskich, w tym Jana Pawła II i Benedykta XVI.

Sąsiednie powiaty:

- Kalisz (miasto na prawach powiatu)
- ostrzeszowski
- ostrowski
- pleszewski
- koniński
- turecki
- sieradzki (tódzkie)



Świętowali



FOT. A. KURZYŃSKI

Dożynkowy wieniec powstał w kaliskim CKiS.

Podkaliski Lisków był tegorocznym gospodarzem XVIII Wojewódzko-Diecezjalnych Dożynek Wielkopolskich.

Samorząd regionu stara się organizować wojewódzkie dożynki w różnych częściach Wielkopolski. Tradycyjne święto plonów (odbywające się zazwyczaj w ostatnią niedzielę sierpnia) przygotowano w tym roku w podkaliskim Liskowie.

Było to spore wyróżnienie dla miejscowych rolników i samorządowców, którzy dbają o tradycję i nawiązują do działań podejmowanych tu przed laty przez księdza Wacława Bliźnińskiego. RAK

Hale sportowe i „orliki”

Jakie przedsięwzięcia udało się w minionej dekadzie zrealizować w powiecie kaliskim przy wsparciu samorządu województwa?

W latach 2008-2012 w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012” na terenie powiatu kaliskiego wybudowano 10 „orlików”. Na ten cel samorząd województwa przeznaczył kwotę 3,3 mln zł.

Samorządy lokalne były też bardzo aktywne w staraniach o dotację z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Program, koordynowany w regionie przez wojewódzki samorząd, umożliwia wsparcie m.in. budowy sal sportowych i gimnastycznych. W powiecie kaliskim udało się zrealizować 11 takich przedsięwzięć, a łączna kwota dofinansowania dla gmin sięgnęła niemal 7 mln zł.

Dotacje pozwoliły też na modernizację bazy rekreacyjno-turystycznej (na zdjęciu) w miejscowości Szale, gmina



FOT. ARCHIWUM UG W OPATÓWKU

W miejscowości Szale powstał ogrodzony plac zabaw.

Opatówek. Za blisko 80 tys. zł (z czego 30 tys. zł przekazał samorząd województwa w ramach konkursu Pięknieje Wielkopolska Wieś) zagospodarowano przestrzeń publiczną: powstał ogrodzony plac zabaw wyposażony w infrastrukturę dla najmłodszych.

Sporo „działa się” również na podkaliskich, wojewódzkich drogach. Na ich modernizację lub budowę Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Po-

znanu przez minioną dekadę wydał ponad 51 mln zł.

Jakie jeszcze inwestycje udało się zrealizować przy wsparciu samorządu regionu i funduszy unijnych? Np. diecezja kaliska zainwestowała w renowację zabytkowych kościołów drewnianych południowej Wielkopolski, a firma Wiesława Bednarka zbudowała elektrownię wiatrową w miejscowości Gadów (gmina Mycielina). RAK

Leczą płuca

W Wolicy obok Kalisza funkcjonuje, podległy samorządowi regionu, Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Chorób Płuc i Gruźlicy.

Szpital w Wolicy jest ośrodkiem medycznym o ponad 60-letniej tradycji. Placówka prowadzi chorych od badań diagnostycznych, poprzez leczenie, rehabilitację pulmonologiczną i utrzymanie ich dobrego stanu zdrowia w trakcie wizyt kontrolnych w Wojewódzkiej Przychodni Chorób Płuc i Gruźlicy w Kaliszu, należącej do zespołu ZOZ.

Rocznie na leczenie do Wolicy trafia ponad 4,5 tys. chorych, a w kaliskiej przychodni udzielanych jest około 10 tys. porad i konsultacji.

Uzupełnieniem stacjonarnej diagnostyki są profilaktyczne badania płuc (zdjęcia RTG i spirometria) przeprowadzane w nowoczesnym ambulanse. RAK



Wielkopolska 2016 na zdjęciach

Publikujemy obrazy docenione w tegorocznej edycji konkursu fotograficznego.

Wielkopolska Press Photo to jeden z najstarszych, regularnych konkursów fotografii reportażowej i wydarzeniowej w kraju. Od szesnastu lat organizuje go Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. W rywalizacji biorą udział fotoreporterzy prasy lokalnej z całego województwa. Dlaczego?

– Konkurs daje szansę na podsumowanie ich codziennej aktywności, na zawodową, koleżeńską konfrontację prac, ale przede wszystkim pokazuje wagę i społeczną rolę dobrej, bardzo dobrej fotografii reportażowej, prasowej. Fotografii, która z krótkim zdaniem podpisu potrafi powiedzieć więcej i mocniej niż długi, wszystko wyjaśniający tekst – zaznacza Władysław Nielipiński z WBPiCAK.

Czego dowiadujemy się o naszym życiu, o wydarzeniach z naszym udziałem i dookoła nas, o ulotnych emocjach? Jakie historie opowiedziano w 2016 r. za pomocą obiektywu?

Jury, któremu przewodniczył fotoreporter prasowy Marek Lapis, nie miał łatwego zadania. Do rywalizacji w pięciu kategoriach tematycznych zgłoszono 1162 zdjęcia wykonane przez 75 autorów.

Po raz pierwszy w historii nie przyznano nagrody Grand Prix. Dwie równorzędne nagrody główne otrzymali Paweł F. Matysiak za zestaw „Czarny marsz” i Adrian Wykrota za zestaw „Prezydent”. Nazwiska pozostałych laureatów dostępne są na stronie www.wbp.poznan.pl.

Na łamach „Monitora” (sprawującego patronat medialny nad wydarzeniem) prezentujemy kilka zauważonych przez jury fotografii. Do 31 grudnia w siedzibie WBPiCAK przy ul. B. Prusa w Poznaniu można oglądać pokonkursową wystawę, do której zakwalifikowano 39 zdjęć pojedynczych i 21 zestawów 28 autorów. RAK

Konkurs fotograficzny

Konkurs WPP skierowany jest do profesjonalistów, a my zapraszamy do zabawy amatorów. Uchwyciłeś ładne ujęcie w Twojej okolicy? Chcesz pokazać malowniczy, niebanalny element wielkopolskiego krajobrazu? Przyślij zdjęcie na adres: monitor@umww.pl. Najciekawsze opublikujemy na łamach „Monitora”.



Stepan Rudyk „Manekiny”.



Wojciech Robakowski „Fabryka robaków”.



Paweł F. Matysiak „Czarny marsz”.



Łukasz Cynalewski „Nocne piekło - Runmagedon”.



Andrzej Dobosz „Pierwszy kontakt”.



Łukasz Boch „Było sobie życie”.



Andrzej Dobosz „Super-Human-be-stronger”.



Adrian Wykrota „Prezydent”.



Satysfakcja w czasach „postprawdy”

O przyszłości unijnej polityki spójności z marszałkiem Markiem Woźniakiem rozmawia Artur Boiński

– Podczas Świąta Niepodległości zachęcał pan do refleksji nad tym, co się wokół nas dzieje, sugerując m.in., że wkrótce może już nie być Unii Europejskiej, jaką znamy. Jest aż tak źle?

– Naturalną rzeczą jest, by snuć rozważania nad tym, co daje się zauważyć w przestrzeni publicznej. A to, co się dzieje, nie napawa zbyt optywizmem. Kolejne sygnały – wybory w Polsce, decyzja Brytyjczyków o Brexicie, wybory w USA, nastroje obecne w Europie, na przykład we Francji – świadczą o tym, że dotychczasowy porządek świata może ulec znacznemu zaburzeniu. Te wydarzenia są po części efektem emocji kreowanych przez polityków, przez media. I wiele osób ulega coraz powszechniejszemu w naszej rzeczywistości zjawisku „postprawdy”.

– Czyli?

– Serwuje się pewną wizję, uznając ją za jedynie słuszną i obowiązującą, niezależnie od tego, jak wyglądają fakty, czy coś miało miejsce, czy nie, czy coś logicznie z siebie wynika. I to jest doskonale wykorzystywane przy różnego rodzaju akcjach politycznych, mając wpływ na bieg zdarzeń. Można wykreować świat opisany hasłem „Polska w ruinie” czy „Stany Zjednoczone w ruinie” i okazuje się, że spora część ludzi to „kupi”. To przynosi sukces polityczny, bo obiektywna weryfikacja faktów po czasie nie ma już znaczenia.

– To spróbujmy ustalić, czy „w ruinie” jest Unia Europejska... A konkretnie ten jej element, z którym UE – obok swobodnego przepływu osób, towarów i usług – jest najbardziej utożsamiana, a więc polityka spójności, powszechnie kojarzona z pieniędzmi, po które można sięgać, a które wspomagają nasz rozwój.

– Trzymając się tej konwencji, to, zdaniem krytyków polityki spójności, nie powinna ona być kontynuowana, bo dostępne w jej ramach pieniądze są wydawane źle. Bo dostają je państwa i regiony, które nie potrafią ich dobrze wydatkować. A jak już wydatkują, to niekoniecznie na cele, na których zależy Unii Europejskiej. Całość spowita jest przesadnie skomplikowanymi procedurami, a płatnicy unijnego budżetu woleliby wydawać te pieniądze u siebie i po swojemu. Z tego punktu widzenia rzeczywistość polityka spójności jest w ruinie.

– A to jest prawda czy „postprawda”?

– Oczywiście „postprawda”, bo potrafimy na konkretach pokazać, ile dobrych rzeczy, wpływających na rozwój UE, zostało zrealizowanych dzięki polityce spójności. Polska jest tu dobrym przykładem. Liczba efektywnych interwencji w naszej przestrzeni publicznej – od wsparcia przedsiębiorców, przez inwestycje w infrastrukturę, po projekty społeczne – jest naprawdę imponująca. Tylko głupiec nie zauważy tego, jak Polska rozwinęła się dzięki wykorzystaniu środków z Unii Europejskiej.

– Ale dziś słychać, że są w całej Europie problemy z wydawaniem unijnych pieniędzy na lata 2014-2020. Podczas październikowej sesji Komitetu Regionów wskazywał pan komisarz Corine Crețu u, że powodem opóźnień są nowe procedury i mechanizmy wprowadzone w obecnej perspektywie finansowej.

– Dla mnie powód tych trudności jest oczywisty: zbyt mocno obwarowano wydatkowanie pieniędzy procedurami i warunkami, co stało się pod wpływem wspomnianych krytyków polityki spójności. Skala problemu w UE wskazuje, że przesadzono z namnożeniem tych obostrzeń.

– To pogląd powszechny w Unii?

– Potrzeba czasu, by wszyscy dojrżeli do takich wniosków. Bo zawsze można powiedzieć, że jeżeli ktoś komuś daje pieniądze, to ma prawo stawiać pewne wymagania. Gdy jednak są one zbyt wygórowane, ta pomoc okazuje się niedostępna. Część firm, samorządów i innych podmiotów nie jest w stanie po nie sięgnąć, choć mają takie potrzeby.

– Polska i tak radzi sobie nieźle...

– Rzeczywiście, z dostępnych wskaźników wynika, że jesteśmy w lepszej sytuacji niż inni, zwłaszcza kraje sąsiadujące, choć i tak panuje niepokój, że te pieniądze tak wolno płyną. Dobrze więc, że jest taka mobilizacja regionów i administracji rządowej, by wydatkować je szybciej. Trzeba jednak zastrzec, że prędkość nie może być jedynym motywem działania; trzeba pamiętać, by wydawać mądrze, bo każdy błąd w procedurze może skutkować koniecznością zwrotu pieniędzy.

– Zmierzy się z prawdziwością jeszcze jednego twierdzenia. Ze strony administracji rządowej słychać ostatnio dość często, że polskie regiony nie radzą



sobie z wdrażaniem swoich programów operacyjnych, że nie uda się osiągnąć założonego na ten rok stopnia zaangażowania funduszy.

– To prawda, że opóźnienie jest widoczne. Wiadomo jednak, dlaczego ono nastąpiło i warto to przypomnieć. Rok

cedur pokazuje też fakt, że tę gotowość zgłosiliśmy wiosną 2015 roku, a decyzję ministra otrzymaliśmy późną jesienią... Trudno mi wypowiadać się za inne regiony. Prawdopodobnie one później rozpoczęły te procedury i dłużej je przeprowadzały, ale jestem

➤ **Każdy mieszkaniec Wielkopolski powinien odczuwać satysfakcję, że nasz region jest coraz wyżej w europejskim rankingu, bo każdy z nas w jakimś stopniu się do tego przyczynił.**

negocjacji budżetu unijnego. Rok oczekiwania na sprecyzowanie wszystkich procedur dotyczących programów operacyjnych, w tym wypracowanie szczegółowego opisu osi priorytetowych i ustalenie kryteriów – to bardzo żmudny proces, a często jeszcze był przyhamowywany przez uzgodnienia zarówno z naszą stroną rządową, jak i z Komisją Europejską.

– Wielkopolska jest w czołówce regionów najbardziej zaawansowanych we wdrażaniu swojego programu, ale niektóre województwa radzą sobie wyraźnie gorzej. Skąd te dysproporcje?

– Wielkopolska była wśród regionów, które jako pierwsze wynegocjowały swój program; jako pierwsi osiągnęliśmy gotowość do desygnacji, czyli zgłosiliśmy gotowość wszystkich struktur i ludzi do wdrażania programu. Nawiasem mówiąc, czasochłonność pro-

cedur pokazuje też fakt, że tę gotowość zgłosiliśmy wiosną 2015 roku, a decyzję ministra otrzymaliśmy późną jesienią... Trudno mi wypowiadać się za inne regiony. Prawdopodobnie one później rozpoczęły te procedury i dłużej je przeprowadzały, ale jestem

– Czyli regiony poradzą sobie z wydawaniem unijnych pieniędzy na lata 2014-2020?

– Jestem przekonany, że tak. By jednak nadgonić czas, liczę na pewną refleksję i zrozumienie po stronie brukselskich decydentów w kwestii uelastycznienia funkcjonowania programów operacyjnych. Chodzi o to, byśmy mogli dokonywać pewnych przesunięć między bardzo ściśle określonymi „szufladkami”, bo czas weryfikuje pewne założenia sprzed kilku lat.

– Taka zmiana reguł w trakcie gry jest możliwa?

– Jest możliwa, jeżeli tylko będzie dobra wola. Ona powinna się pojawić, biorąc pod uwagę skalę opóźnień w całej Unii.

– Można sobie wyobrazić scenariusz, że rok 2020 będzie datą symbolicznego pogrzebu polityki spójności, przynajmniej w jej dotychczasowym kształcie?

– Dziś trudno jednoznacznie wyrokować o przyszłości polityki spójności. Jest duże grono jej entuzjastów. W Komitecie Regionów mówimy niemal jednym głosem, że to jest dobry instrument wpływający na rozwój Europy, który powinien być kontynuowany. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że niektóre europejskie rządy, ministrowie finansów, zwłaszcza płatnicy netto do unijnego budżetu, mogą mieć inny pogląd. Oni wspierają rozwiązania zawarte w tzw. planie Junckera, widząc jako motor europejskiego wzrostu fundusze zwrotne zamiast polityki spójności. Nie dla wszystkich to atrakcyjne rozwiązanie, nie wszyscy mają taki potencjał, by korzystać z tej możliwości wsparcia inwestycji. Zobaczymy, co wyjdzie po 2020 roku ze starcia tych dwóch światów. Kluczowa i tak będzie jednak generalna wizja przyszłości Unii Europejskiej. Jeżeli dominować będzie poczucie pewnej tymczasowości i braku perspektyw, to kwestie kształtu poszczególnych unijnych polityk okażą się drugorzędne.

– Jeżeli o tymczasowości mowa – jakie skutki dla przyszłości polityki spójności może mieć kwestia Brexitu?

– Tu możemy mówić o kilku wątkach. Sam Brexit to bardzo zła decyzja z punktu widzenia Unii Europejskiej, ale i, myślę, samych Brytyjczyków. Przecież i na Wyspach

nie wszyscy są zwolennikami tego rozwiązania. Jeżeli rozmawia się ze Szkotami, oni są gotowi nawet podjąć kroki secesyjne, by nadal być w UE.

Dla samego budżetu unijnego Brexit nie byłby aż tak ogromną stratą. Według mojej wiedzy Wielka Brytania powinna wpłacać do europejskiego budżetu około 17 miliardów euro. W wyniku uzyskanego „rabatu” jest zwolniona z 6 miliardów. Pozostaje 11, z których 6 i tak w formie różnej pomocy wraca na Wyspy. Mamy więc ewentualny deficyt 5 miliardów euro, co nie jest niemożliwe do pokrycia przez innych płatników.

– Wyjście dość zamożnej Wielkiej Brytanii będzie też oznaczać obniżenie średniej unijnej PKB, więc także niektóre polskie regiony automatycznie awansują do kategorii bogatszych, którym należy się znacznie mniejsza pomoc w ramach polityki spójności.

– Niezależnie od Brexitu, wcześniej czy później tego awansu musieliśmy się spodziewać. Dlatego prowadzimy szeroką akcję na rzecz tego, by regionów, które są w nieco lepszej sytuacji, także tych najbogatszych, nie pozbawiać zupełnie wsparcia w ramach polityki spójności. By każdy w UE miał poczucie, że może coś pozyskać z unijnego budżetu na swoje cele rozwojowe – oczywiście, inaczej definiowane dla biedniejszych, inaczej dla bogatszych regionów, inaczej dla średniaków, do których wkrótce dołączy Wielkopolska.

– I jako region o PKB na głowę mieszkańca powyżej 75 proc. unijnej średniej będziemy mogli liczyć na mniejsze wsparcie...

– Oczywiście, szkoda tych pieniędzy, których nie dostaniemy jako region tzw. przejściowy. Z drugiej strony jednak – to będzie dowód, że Wielkopolska rozwija się dobrze, skoro potrafiła w ciągu ostatnich lat tak poprawić swój wskaźnik PKB. A nie wszystkim polskim regionom to się udało. Choć nieraz miały znacznie większe wsparcie unijnymi pieniędzmi, dystans między nami a nimi się zwiększył.

Ten nasz dobry rozwój powinien być powodem do zadowolonego zadowolenia. Każdy mieszkaniec Wielkopolski powinien odczuwać satysfakcję, że nasz region jest coraz wyżej w europejskim rankingu, bo każdy z nas w jakimś stopniu się do tego przyczynił. •

Trzej komisarze czasu powstania

Przypominamy postaci ks. Stanisława Adamskiego, Wojciecha Korfantego i Adama Poszwińskiego.

Słowo „komisarz” w języku polskim, zwłaszcza po doświadczeniach 1917 roku, ma różne konotacje, nie zawsze pozytywne. W ten sposób jednak „od zawsze” określano członków komisji, zespołu zajmującego się rozwiązaniem jakichś problemów, powołanych do wykonania określonego zadania. Taka sytuacja nastąpiła w Wielkopolsce pod koniec 1918 roku, gdy w obliczu załamania państwa Hohenzollernów pojawiły się szanse na odzyskanie niepodległości i włączenie ziem zaboru pruskiego w granice odradzającego się państwa polskiego.

W 1916 roku w Poznaniu powstał nielegalny Komitet Międzypartyjny, zwany inaczej Centralnym Komitetem Obywatelskim, politycznie związany ze Stronnictwem Narodowo-Demokratycznym. Organizacja ta współpracowała z komitetem polskim w Lozannie i z prowadzonym przez Romana Dmowskiego Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu.

11 listopada 1918 r. komitet ujawnił się jako Rada Ludowa – wkrótce Naczelna Rada Ludowa, z Tymczasowym Komisarjatem na czele, złożonym z trzech osób: ks. Stanisława Adamskiego (reprezentującego Poznańskie), Wojciecha Korfantego (Śląsk) i Adama Poszwińskiego (Kujawy). W czasie obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego na początku grudnia skład komisariatu rozszerzono o Władysława Seydę (Wielkopolska), Józefa Rymera (Śląsk) i Stefana Łaszewskiego (Pomorze Gdańskie). Jednak to trzech pierwszych działaczy aż do końca niezależnego funkcjonowania regionu w czasie i po Powstaniu Wielkopolskim wywierało decydujący wpływ na wielkopolskie państwo powstańcze.

Komisarz biskupem

Stanisław Adamski, urodzony w 1875 roku w Zielonej Górze koło Obrzycka, uczył się w szkole w Obrzycku i w gimnazjach we Wronkach, w Poznaniu i w Międzyrzeczu. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w 1899 r. został wikariuszem przy katedrze gnieźnieńskiej. Był bardzo aktywny społecznie i ekonomicznie, zajmował liczne stanowiska kierownicze. Od 1906 r. był w zarządzie Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, w 1911 roku, po śmierci ks. Piotra Wawrzyniaka, stanął na czele tej organizacji jako jej patron, de facto stał się następcą słynnego księdza, wspierając jego inicjatywy.



Adam Poszwiński



Ks. Stanisław Adamski



Wojciech Korfanty

» Tych trzech działaczy aż do końca niezależnego funkcjonowania regionu w czasie i po Powstaniu Wielkopolskim wywierało decydujący wpływ na funkcjonowanie wielkopolskiego państwa powstańczego.

Był ważną postacią w polskim ruchu narodowym. W 1916 r. wszedł w skład tajnego Międzypartyjnego Komitetu Obywatelskiego, a później przewodniczył Komitetowi Wykonawczemu Centralnego Komitetu Obywatelskiego. Po powołaniu do składu Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej od razu stał się liderem w tym zespole, odpowiedzialnym za sprawy polityczne. Kierował tworzeniem systemu rad ludowych i Straży Obywatelskiej, prowadził pertraktacje ze stroną niemiecką, wspólnie z A. Poszwińskim doprowadził do zorganizowania w Poznaniu obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego.

Liczył na przyłączenie drogą pokojową do odradzającej się Polski obszarów Wielkopolski, Pomorza (Nadwiślańskiego), Śląska, Warmii i Mazur. Po wybuchu powstania początkowo nie wierzył w jego powodzenie, zakładał wywalczenie autonomii, nie przerywał negocjacji ze stroną niemiecką, równocześnie umacniając polskie władze na obszarze opartym przez powstańców. Od 8 stycznia 1919 r. w rzeczywistości przejął kierownictwo administracji i zarządu regionu. Pod jego rządami doprowadzono do powołania polskiej administracji, spolszczenia szkolnictwa i utworzenia Armii Wielkopolskiej, podjęto starania o powołanie polskiego uniwersytetu w Poznaniu. Z inicjatywy ks. Adamskiego zorganizowano władze na obszarze wyzwolonym w wyniku powstania, w oparciu o strukturę spółki gospodarczej i z odpowiednią terminologią – dla omińnięcia dyplomatycznych zagrożeń na konferencji pokojowej w przypadku pojawienia się skojarzeń z nazewnictwem administracji państwowej.

Po zakończeniu powstania ks. Adamski kierował rokowa-

niami z rządem warszawskim w sprawie warunków połączenia obszaru Wielkopolski z państwem polskim. W wyniku wyborów do Sejmu Ustawodawczego został posłem, był jednym z głównych autorów ustawy o tymczasowym zarządzie b. dzielnicy pruskiej. Po likwidacji KNRL w sierpniu 1919 r. stał się jednym z liderów polskiej chadecji.

W 1919 r. został mianowany szambelanem papieskim. Po zjednoczeniu Wielkopolski z odradzającym się państwem polskim ks. Adamski wciąż był aktywny politycznie i narodowo, ale coraz bardziej koncentrował się na sprawach związanych ze swym powoła-

niem, zwłaszcza gdy we wrześniu 1930 r. został powołany na urząd biskupa ordynariusza w Katowicach. Drugą wojnę światową spędził w Warszawie, a po jej zakończeniu wrócił do Katowic na swe poprzednie stanowisko, gdzie zmarł 12 listopada 1967 r.

Syn górnika

Bardzo wyrazistą postacią był Wojciech Korfanty, urodzony 20 maja 1873 r. w osadzie Szadawka k. Siemianowic Śląskich, syn górnika.

Już jako uczeń gimnazjum w Siemianowicach w 1895 r. został usunięty ze szkoły za polską działalność narodową

i maturę musiał zdawać eksternistycznie. Studiował na politechnice w Berlinie-Charlottenburgu oraz na uniwersytetach we Wrocławiu i w Berlinie. Związany był z polskimi organizacjami społecznymi i politycznymi. W sierpniu 1901 r. ukończył studia i zamieszkał na Górnym Śląsku, gdzie angażował się w inicjatywę na rzecz polskości regionu: prowadził działalność agitacyjną, publikował książki i pismo „Górnoślązak”. Począwszy od 1903 roku był posłem w parlamencie berlińskim i konsekwentnie orędownik tam w sprawie polskiej. W październiku 1918 r. przedstawił program oderwania od Prus i przyłączenia do odradzającego się państwa polskiego Pomorza (Nadwiślańskiego), Wielkopolski i Śląska.

Po wybuchu rewolucji w Niemczech przybył do Poznania i szybko stał się jednym z głównych polskich polityków w Wielkopolsce. W listopadzie 1918 r. przebywał w Warszawie, gdzie na wiecach endecyckich występował przeciwko J. Piłsudskiemu. Między 2 i 5 grudnia 1918 r. uczestniczył w obradach Polskiego Sejmu Dzielnicowego i wszedł w skład Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej. Podlegały mu sprawy związane z wojskiem i polityką zagraniczną, ale sprawę polską ocenił przez pryzmat ziem całego zaboru pruskiego oraz Śląska. 25 grudnia 1918 r., w imieniu KNRL, witał w Gdańsku I. J. Paderewskiego.

Z chwilą oficjalnego poparcia przez komisariat powstania, energicznie zaczął wypełniać swe obowiązki, kierując Wydziałem Wojskowym, a równocześnie kontynuował działalność dyplomatyczną. Mieszkał wtedy w Poznaniu przy ul. A. Fredry (w dzisiejszym budynku ZETO), dokąd też w obawie przed niemieckimi represjami sprowadził ze Śląska rodzinę.

W tym czasie, jako poseł do Sejmu Ustawodawczego, częściej był w Warszawie, kontynuował też aktywną działalność na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski. W grudniu 1919 r. objął funkcję komisarza plebiscytowego na Górnym Śląsku, a 3 maja następnego roku stanął na czele III powstania śląskiego, jako dyktator. Po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski zamieszkał w Katowicach, kierował górnośląską chadecją, redagował gazety. Był równocześnie posłem na Sejm Śląski i senatorem, w 1923 roku wicepremierem w rządzie W. Witosa. Od 1929 r. związał się z opozycyjnym Centrolewem, za co został aresztowany i osa-

dzony w twierdzy w Brześciu nad Bugiem. Uwolniony za kaucją, po serii procesów w 1934 r., opuścił Polskę, ale pod koniec kwietnia 1939 r. wrócił do kraju. Aresztowany dla odbycia zaległej kary więzienia, zmarł 17 sierpnia 1939 r. w Warszawie.

Dziennikarz

W cieniu swych kolegów z komisariatu pozostawał dziennikarz Adam Poszwiński – urodzony w 1881 r. w Warszawie, ale związany z zaborom pruskim i konsekwentnie orędownik tam w sprawie polskiej. Dzieciństwo spędził we Włocławku, uczył się zaś w Dreźnie i Poznaniu (w Gimnazjum św. Marii Magdaleny), studiował wielokierunkowo: chemię w Berlinie, ekonomię i nauki polityczne na uniwersytetach w Rostocku i Tybindze.

Od 1906 r. zajął się dziennikarstwem, redagował gazetę „Praca”, do 1917 r. był redaktorem naczelnym „Dziennika Kujawskiego”, pisał też do „Orędownika” i „Kurierza Poznańskiego”. Politycznie związany był z chadecją, należał do Ligi Narodowej, ale towarzysko i politycznie działał w Inowrocławiu.

Od 1916 r. był w składzie tajnego Międzypartyjnego Komitetu Obywatelskiego, a w Komisarjacie Naczelnej Rady Ludowej zajmował się sprawami związanymi z administracją, rolnictwem, pracą i opieką społeczną. Niezwykle pracowity, rzadko widoczny na zewnątrz, wykonywał ciężką, często niewdzięczną pracę. W imieniu komisariatu A. Poszwiński dokonał 7 maja 1919 r. otwarcia Wszechnicy Piastowskiej w Poznaniu, a potem reprezentował Ministerstwo Dzielnicy Pruskiej w Warszawie.

W okresie międzywojennym zajmował się edytorstwem prasy, aktywnie działał w Chrześcijańsko Narodowym Stronnictwie Pracy, dużo publikował. W czasie okupacji hitlerowskiej najpierw był zakładnikiem, a potem, po zwolnieniu, zaangażował się w działalność niepodległościową w Biurze Delegatury Rządu. Aresztowany przez okupanta i osadzony w Forcie VII, poddany ciężkiemu śledztwu, nikogo nie zdradził. Zginął razem z innymi członkami delegatury przypuszczalnie w lipcu 1942 roku. Był jedynym członkiem Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej, który zapłacił życiem za działalność niepodległościową – choć nie za tę w latach 1918-1919. Niesłusznie zapomniany, dopiero od niedawna budzi żywsze zainteresowanie historyków i badaczy epoki.

Marek Rezler



Tablica upamiętniająca zamieszkiwanie w Poznaniu Wojciecha Korfantego, na budynku przy moście Teatralnym. Z kolei ks. Stanisława Adamskiego przypomina inna tablica, na jednym z gmachów (obecnie w remoncie) na Ostrowie Tumskim.



Drodzy Wielkopolanie,

27 grudnia 1918 roku – dzień rozpoczęcia Powstania Wielkopolskiego – to jedna z najważniejszych dat w historii naszego kraju i regionu.

Co roku obchodzimy tę rocznicę uroczystość – pamiętamy!

Spotkajmy się 27 grudnia tego roku – w 98. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego – aby uczcić pamięć sukcesu militarnego i organizacyjnego Wielkopolan, tak wyjątkowego w dramatycznej historii polskich zrywów niepodległościowych.

Dajmy wyraz dumie ze zwycięstwa naszych przodków, którzy chwytając za broń, przywrócili odradzającej się w 1919 roku Rzeczypospolitej piastowskie ziemie, będące kolebką polskiej państwowości.

Oddajmy hołd Bohaterom – wielkopolskim patriotom, ich determinacji, żołnierskiej odwadze i poświęceniu dla wspólnej sprawy – powrotu Wielkopolski do wolnej i niepodległej Polski.

Serdecznie zapraszam,

Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego



PROGRAM UROCZYSTOŚCI

27 GRUDNIA 2016, POZNAŃ

10.15

ZŁOŻENIE WIĄZANEK NA MOGILE GENERAŁA STANISŁAWA TACZAKA

CMENTARZ ZASŁUŻONYCH WIELKOPOLAN

11.00

UROCZYSTOŚCI I ZŁOŻENIE WIĄZANEK PRZY POMNIKU POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

PRZEMARSZ DO FARY POZNAŃSKIEJ

12.45

MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

FARA POZNAŃSKA

16.30

OBÓZ POWSTAŃCZY

PLAC WOLNOŚCI

28 GRUDNIA 2016, WARSZAWA

12.00

MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

KOŚCIÓŁ OO. DOMINIKANÓW, UL. FRETA 10

BEZPOŚREDNIO PO MSZY ŚWIĘTEJ ZŁOŻENIE WIĄZANEK PRZY GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

14.15

UROCZYSTOŚCI I ZŁOŻENIE WIĄZANEK NA CMENTARZU WOJSKOWYM

UL. POWĄŻKOWSKA 43/45

ORGANIZATOR:



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

WSPÓLORGANIZATOR:



PROMOCJA

Barometr zawodów – dla kogo praca w Wielkopolsce?

Choć w Wielkopolsce zadomowiło się już pojęcie rynku pracownika i niewiele zawodów zostało zdefiniowanych jako nadwyżkowe, to jednak nie wszyscy znajdują dla siebie optymistyczne prognozy zatrudnienia.

Już po raz drugi Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu prezentuje wyniki „barometru zawodów”. Badanie to ma przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie: jak w przyszłym roku będzie wyglądał rynek pracy w Wielkopolsce, dla kogo będzie praca, kto nie znajdzie ciekawej oferty zatrudnienia? Barometr, obok monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych, jest kolejnym narzędziem dla wspierania lokalnej polityki rynku pracy, wskazującym dopasowanie zawodowe w regionie. Obserwacja rezultatów tych badań powinna wpływać na niwelowanie dysproporcji w województwie, przede wszystkim wynikających z niedostosowania kształcenia do potrzeb rynku pracy oraz braku umiejętności i kwalifikacji miękkich, jakich od potencjalnych pracowników oczekują pracodawcy.

Wśród zawodów deficytowych przeważającą grupę stanowią te, których podjęcie wią-



że się z wymogiem posiadania wykształcenia zawodowego, m.in. fryzjer, kucharz, mechanik pojazdów samochodowych, lakiernik samochodowy, krawiec i pracownicy produkcji odzieży, w tym szwaczki. W branży budowlanej brak betoniarzy i zbrojarzy, cieśli i stolarzy budowlanych, tynkarzy, posadzkarzy, monterów instalacji budowlanych. Od potencjalnych pracowników z wykształceniem zawodowym pracodawcy wymagają przede wszystkim doświadczenia zawodowego i praktycznych umiejętności, ale tak-

że znajomości nowoczesnych technologii.

W grupie zawodów deficytowych znalazły się również takie, które wymagają wykształcenia wyższego niż zawodowe: lekarz, pielęgniarka i położna, samodzielny księgowy, spedytor i logistyk, inżynier mechanik. Ze względu na dokonujące się zmiany demograficzne prognozuje się, że w Wielkopolsce zapotrzebowanie na pracowników usług medycznych będzie rosło. Deficyt odnotowano dla samodzielnych księgowych, jednak ta grupa zawodowa jest zo-

bligowana do posiadania nie tylko uprawnień i wieloletniego doświadczenia, ale także – na co wskazuje większość ekspertów – do ciągłego aktualizowania wiedzy w kontekście zmieniających się przepisów.

Szczególnie niepokojący jest deficyt zawodów z dwóch branż, które zostały wpisane do obszarów inteligentnych specjalizacji Wielkopolski. Rozwinięty w ostatnich latach sektor transportowo-logistyczny poszukuje magazynierów, kierowców samochodów ciężarowych oraz operatorów wózków widłowych.

Branża meblarska silnie osadzona w regionie do utrzymania swojej pozycji na rynku potrzebuje dobrze wykwalifikowanych stolarzy, szwaczek, tapicerów, operatorów maszyn nadwyżkowych w meblarstwie.

Mimo tzw. rynku pracownika w Wielkopolsce nadal na brak atrakcyjnych ofert pracy będą narzekać pedagodzy, ekonomiści, specjaliści technologii żywności i żywienia, filozofowie, historycy, politolodzy i kulturoznawcy, pracownicy biur podróży i organizatorzy obsługi turystycznej. W ponad 1/3 wszystkich wielkopolskich powiatów jako zawody nadwyżkowe wskazano nauczycieli nauczania początkowego, specjalistów administracji publicznej, fizjoterapeutów i masażyści. Wyniki badania wskazują, że przyczyną nadwyżki w tych zawodach jest nadal niedopasowanie oferty edukacyjnej na terenie powiatu do potrzeb lokalnego rynku pracy, brak doświadczenia zawodowego oraz niskie kwalifikacje. Eksperti podkreślają natomiast, że są zawody bardziej uniwersalne, jak np. technik ekonomista, dla których brak ofert pracy można zastąpić niewielką zmianą bądź



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY
W POZNANIU

uzupełnieniem kwalifikacji, by umożliwić podjęcie zatrudnienia. Ekonomiści z wykształceniem wyższym również chętnie zatrudniani są w innych branżach, w których mogą wykorzystać nabyte w czasie kształcenia kwalifikacje i umiejętności.

Powiększa się liczba zawodów, w których Polacy niechętnie podejmują zatrudnienie ze względu na uciążliwe warunki pracy (np. rolnicy i hodowcy, pracownicy w przetwórstwie spożywczym) lub takich, w których „brakuje rąk do pracy” (np. kierowców samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych, pracowników wykonujących prace proste). W tych obszarach pracodawcy wspomagają się zatrudnianiem cudzoziemców. Zjawisko to narasta w Wielkopolsce.

Ze szczegółowymi wynikami badania można zapoznać się w serwisie internetowym www.barometrzwawodow.pl, gdzie znajdują państwo prognozy, plakaty oraz wersję elektroniczną publikacji.

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

Warto przyjść na szkolenie

14 grudnia Ministerstwo Rozwoju zaprasza przedstawicieli wielkopolskiego biznesu na bezpłatne szkolenie pt. „Innowacyjna firma. Wsparcie dla przedsiębiorców z Funduszy Europejskich”.

W trakcie spotkania zostanie przedstawiona kompleksowa oferta wsparcia dla przedsiębiorców z programu Inteligentny Rozwój na wszystkich etapach realizacji przedsięwzięcia: od stworzenia pomysłu lub projektu, poprzez działalność badawczo-rozwojową, przygotowanie do wdrożenia, inwestycje produktowe, na działaniach powdrożeniowych kończąc.

Będzie również mowa o korzyściach płynących z innowacyjnego podejścia do przedsiębiorczości oraz możliwości podejmowania takich wyzwań, także finansowanych z funduszy unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.

O formach wsparcia partnerstwa między biznesem a nauką będzie mowa w części poświęconej ofercie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla przedsiębiorców. O tym, skąd wziąć na to pieniądze, powiedzą przedstawiciele Krajowego Punktu Kontaktowego Programów Badawczych Unii Europejskiej.

Po spotkaniu, które rozpocznie się 14 grudnia o godz. 11 w Poznańskim Parku Naukowo-Technologicznym (ul. Rubież 46 H na Naramowicach), będzie można zasięgnąć bliższych informacji u ekspertów z instytucji zajmujących się bezpośrednio tematyką wsparcia dla przedsiębiorców. Podpowiedzą oni, z których programów skorzystać, by sięgnąć po unijne wsparcie, na co zwrócić uwagę redagując wniosek czy też jak właściwie zrealizować dany projekt, by wypełnić odpowiednie wymogi i wskaźniki.

Warto już dziś zarejestrować się na stronie funduszeuropejskie.gov.pl/firma-poznan, tym bardziej że liczba miejsc na szkoleniu jest ograniczona i decyduje kolejność zgłoszeń.

W przypadku wyczerpania limitu miejsc zapraszamy na transmisję on-line, która w trakcie spotkania będzie dostępna na stronie internetowej www.funduszeuropejskie.gov.pl/transmisja. **MARK**

2 miliardy złotych i 50 konkursów

Czas przygotować się, aby w przyszłym roku złożyć wniosek o dofinansowanie unijne z WRPO 2014+.

W listopadzie opublikowano harmonogram naborów wniosków na 2017 rok w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Decyzję o przyjęciu dokumentu podjął zarząd województwa, a jego treść dostępna jest na stronie internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl. W harmonogramie można przeczytać o terminach i kwotach, jak również o działaniach, na które można uzyskać wsparcie.

Zgodnie z przyjętymi zapisami, w 2017 roku zaplanowano 50 konkursów na kwotę blisko 2 mld złotych. Ogromny zastrzyk unijnej gotówki będzie ukierunkowany na wsparcie różnych dziedzin życia w Wielkopolsce. Najwięcej przeznaczono na poprawę infrastruktury drogowej, rewitalizację, rozwój przedsiębiorczości i sferę społeczną.

Dofinansowanie otrzymają innowacyjne pomysły na biznes, ale także inicjatywy początkujących przedsiębiorców. Część dotacji z UE będzie przeznaczona na konkursy związane z odnawialnymi źródłami energii, środowiskiem, transportem czy rewitalizacją. Nie zapomniano również o całej sferze społecznej: dofinansowana będzie m.in. aktywność zawodowa pracowników, usług społeczne i zdrowotne. W podziale unijnego „tortu” spory kawałek dotacji trafi też do instytucji zajmujących się edukacją oraz wychowaniem przedszkolnym.

Szansa dla firm

Droga do pozyskania unijnych pieniędzy jest dość długa, choć warta poświęcenia czasu. Przekonał się o tym Łukasz, przedsiębiorca z powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego, który dzięki wsparciu z poprzedniego rozdania unijnych funduszy mógł zakupić nowe maszyny.

– Takich pieniędzy nie uzyskałbym w krótkim czasie ze sprzedaży swoich usług. Dzięki dofinansowaniu nie musiałem martwić się o przyszłość, tylko skoncentrowałem się na



FOT. M. ZAKRZEWSKI
Przedsiębiorstwa o różnym potencjale mogą liczyć na wsparcie z WRPO 2014+.

zdobyciu nowych klientów – mówi Łukasz, który zachęca młode osoby do udziału w konkursach unijnych.

Do opracowywania projektów na przyszłoroczne konkursy mogą przygotowywać się zarówno małe, jak i duże firmy. Dla nich pierwsze nabory wniosków rozpoczną się już w II kwartale 2017 roku. Najwięcej, bo 150 mln złotych zaplanowano na działanie 1.2 „Wzmocnienie potencjału innowacyjnego przedsiębiorstw Wielkopolski”. Tutaj będzie można starać się o dotację na stworzenie lub rozwój już istniejących działów badawczo-rozwojowych. Ten konkurs zaplanowano w IV kwartale.

Z kolei na wsparcie w łącznej wysokości 15 mln złotych mogą liczyć firmy działające na rynku nie dłużej niż 24 miesiące. To one będą mogły ubiegać się o dotację z poddziałania 1.3.1 „Wsparcie inkubacji przedsiębiorstw”, która ułatwi m.in. dostęp do usług prawniczych czy księgowych. Konkurs zaplanowano na III kwartał.

Podobnych naborów oferujących wsparcie dla firm będzie znacznie więcej. Warto zatem

śledzić stronę www.wrpo.wielkopolskie.pl lub zadzwonić do najbliższego punktu informacyjnego funduszy europejskich.

Skoro mowa o przedsiębiorcach, to nie można zapomnieć o poręczeniach i pożyczkach, które będą oferowane w ra-

metry drogowej regionu. 170 mln złotych wesprze drogę wojewódzkie, nadzorowane przez Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. Fundusze z UE pozwolą na budowę i przebudowę dróg, skrzyżowań, obwodnic.

w oparciu o opracowane programy, zostanie ogłoszony konkurs na realizację konkretnych pomysłów w nich ujętych. Do wydania jest 130 mln złotych. Dla przykładu – z tych pieniędzy będzie można przebudować obiekt, by nadać mu nową funkcję społeczną, gospodarczą, edukacyjną lub kulturalną.

» W 2017 roku zaplanowano 50 konkursów na łączną kwotę blisko 2 mld zł. Najwięcej przeznaczono na poprawę infrastruktury drogowej, rewitalizację, rozwój przedsiębiorczości i sferę społeczną.

mach inicjatywy JEREMIE 2. Na ten cel w Wielkopolsce przeznaczono około 600 mln złotych. Tymi pieniędzmi zarządca będzie Bank Gospodarstwa Krajowego, a dodatkowy instrument wsparcia dla przedsiębiorców ma pojawić się na rynku w przyszłym roku.

Drogi i rewitalizacja

Najwięcej pieniędzy w 2017 roku zaplanowano na konkursy związane z poprawą infrastruktury

Na sferę społeczną

Spora część konkursów będzie dotyczyła szeroko rozumianej sfery społecznej. Tylko w priorytetach 6, 7 i 8 zarezerwowano na ten cel 450 mln złotych. Już w pierwszym kwartale przyszłego roku planuje się ogłoszenie pięciu konkursów dotyczących: wsparcia aktywności osób wyłączonej z rynku pracy, programów rehabilitacji zdrowotnej, usług społecznych i zdrowotnych, zwiększenia dostępności do dobrej jakości edukacji przedszkolnej. O najmłodszych nie zapomina się także w poddziałaniu 9.9.1. Tutaj w pierwszym kwartale planuje się wydać 20 mln złotych na inwestycje związane z infrastrukturą wychowania przedszkolnego. **MARK**



Będzie szybciej i komfortowo

Jazda pociągiem z Poznania do Piły krócej niż w godzinę? To będzie możliwe już w 2020 roku.



Modernizacja linii zakłada również remonty peronów na trasie. Na zdjęciu peron w Obornikach Wlkp.

Modernizacja linii kolejowej Poznań – Piła będzie jedną z dwóch kluczowych inwestycji w ramach WRPO 2014+. Aktualnie trwa przetarg na zaprojektowanie i wykonanie przedsięwzięcia. Zgodnie z planem na początku przyszłego roku ma zostać podpisana umowa z wykonawcą. Wszystko po to, aby w grudniu 2017 r. mogły rozpocząć się prace budowlane. Te mają potrwać przez następne dwa lata.

Najpierw procedury

Pilanie, ale także mieszkańcy innych miast, przez które przebiega trasa kolejowa, od dawna postulowali umożliwienie szybszego dojazdu do Poznania, bo tam pracują, zdobywają wykształcenie, a przede wszystkim jest to potrzebne dla rozwoju społeczno-gospodarczego północnej Wielkopolski. Zielone światło w tej sprawie pojawiło się, gdy modernizacja linii kolejowej została zapisana w strategii województwa, a także w celach WRPO 2014+ (dofinansowanie z UE ma wynieść 425 mln zł).

We wrześniu 2015 r. podpisano list intencyjny pomiędzy samorządem województwa a PKP PLK S.A. Określono w nim, że nad całością zadania będzie czuwać PKP PLK S.A. Centrum Realizacji Inwestycji Region Zachodni. Przedsiębiorstwo już uruchomiło procedurę przetargową na wybór wykonawcy,

a w listopadzie złożyło wniosek o dofinansowanie projektu z WRPO 2014+.

Szybciej i nowocześniej

Plany kolejarzy są imponujące. Dzięki całkowitej przebudowie 93-kilometrowej trasy pociągi osobowe zwiększą prędkość do 120 km/h. Poprawi się też komfort eksploatacji linii: zaplanowano przebudowę 12 przystanków osobowych, a 4 zostaną wybudowane od podstaw: Poznań Podolany, Osiedle Grzybowe, Złotkowo i Gołażyn. Zmodernizowane będą także oświetlenie na stacjach i przystankach osobowych.

Zmiany na trasie dotyczyć będą wszystkich 106 obiektów

Nie tylko Poznań – Piła

To niejedynie inwestycje dotyczące linii kolejowych w Wielkopolsce. Dzięki wsparciu z WRPO 2014+ zrewitalizowana zostanie również linia kolejowa Wągrowiec – Gołańcz na odcinku około 25 km. Projekt zakłada wymianę nawierzchni między stacjami Wągrowiec i Gołańcz, przebudowę peronów na trzech przystankach (Grylewo, Laskownice i Kobylec), a także przebudowę układu torowego i peronów na stacji Gołańcz wraz z infrastrukturą pasażerską. Tym samym czas przejazdu na tym odcinku skróci się o 10 minut. Przewidywany koszt realizacji inwestycji to 70 mln zł.

»» Dofinansowanie modernizacji linii kolejowej Poznań – Piła z WRPO 2014+ ma wynieść 425 mln zł.

inżynierskich, w tym 13 mostów i wiaduktów, 2 przejść podziemnych i 91 przepustów. Do tego zlikwidowanych będzie 8 przejazdów, a kilkadziesiąt kolejnych czeka gruntowna modernizacja.

Na ośmiu stacjach kolejowych zmienią się układy torowe, a przystanek Piła Leszków zostanie zlikwidowany. Pojawiają się nowe urządzenia sterowania ruchem: Lokalne Centrum Sterowania Poznań Główny oraz rezerwowo – na stacji Piła Główna.

Modernizacji poddana zostanie również linia kolejowa na odcinku Drzymałowo – Wolsztyn. Rewitalizacja zakłada wymianę nawierzchni torowej od Wolsztyna do Rakoniewic i dalej od Rakoniewic do Drzymałowa. W sumie prace obejmą około 23 km torów kolejowych. Szacowany koszt prac to 45 mln zł.

PKP PLK S.A. zaplanowała również budowę rozjazdu kolejowego na linii Oleśnica – Chojnice, szlak Września – Miłostaw. Koszt to 4,3 mln zł. **MARK**

Jest umowa na pożyczki

Inwestorzy otrzymają kolejne instrumenty wsparcia z WRPO 2014+ w postaci pożyczek. W tej sprawie samorząd województwa podpisał 28 listopada dwie umowy z BGK.

Wielkopolska razem z Bankiem Gospodarstwa Krajowego uruchomi niebawem zwrótne środki UE na inwestycje w efektywność energetyczną sektora publicznego i mieszkaniowego oraz na rewitalizację obszarów problemowych w regionie. Oznacza to w praktyce, że inwestorzy (tj. samorządy, wspólnoty, spółdzielnie czy przedsiębiorcy), którzy zamierzają realizować przedsięwzięcia w powyższych dziedzinach, mogą liczyć na ponad 285 mln zł z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, które przeznaczone na wsparcie w postaci pożyczek. Od przyszłego roku będzie je przyznawał BGK.

Dwie umowy w tej sprawie podpisali 28 listopada w siedzibie UMWW członek zarządu BGK Przemysław Cieszyński oraz reprezentujący zarząd województwa Leszek Wojtasiak.

– To druga i trzecia umowa pozwalająca uruchomić w niedalekiej przyszłości pożyczki dla beneficjentów z Wielkopolski, co stawia nasz region w czołówce, jeśli chodzi o stopień wdrażania instrumentów finansowych – mówił Leszek



Dokumenty podpisali: Przemysław Cieszyński z BGK i Leszek Wojtasiak z zarządu województwa. Towarzyszy im (z prawej) Hubert Zobel, dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego UMWW.

Wojtasiak, przypominając, że pierwszą umowę z BGK w obszarze wsparcia sektora MŚP podpisano w październiku.

Dwa ostatnie dokumenty pozwalają uruchomić finansowe programy wsparcia inwestycji, które będą dostępne do końca 2023 roku. Później zwrócone pieniądze zostaną w regionie i będą dalej przeznaczane na instrumenty finansowe w podobnych obszarach wsparcia. Do tego czasu BGK będzie udzielał pożyczek.

– Biorąc pod uwagę sukcesy w dystrybucji środków w poprzedniej perspektywie finansowej, jesteśmy przekonani, że i tym razem pieniądze dotrą do właściwych odbiorców. Zależy nam bardzo, aby dzięki wspar-

ciu Wielkopolska jeszcze bardziej piękniała – stwierdził Przemysław Cieszyński z BGK.

Wartość pierwszej umowy na inwestycje w efektywność energetyczną sektora publicznego i mieszkaniowego wynosi około 203 mln złotych, z kolei na rewitalizację obszarów problemowych planuje się wydać 132 mln zł. Z powyższych kwot aż 285 mln zł będzie pochodziło z funduszy unijnych, a reszta (tj. 50 mln zł) to wkład własny do ww. projektów.

Podpisanie umów o finansowanie kończy etap wyłaniania podmiotów obsługujących proces wdrażania instrumentów finansowych w Wielkopolsce w okresie programowania 2014-2020. **MARK**

Wielkopolska z nagrodą!

14 listopada w Brukseli Leszek Wojtasiak z zarządu województwa odebrał nagrodę Komisji Europejskiej dla projektu Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej.

Statuetkę wręczał Günther H. Oettinger, unijny komisarz do spraw gospodarki cyfrowej, który przedstawił zwycięzców nagrody „European Broadband Awards”. Mówiąc o Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej, komisarz podkreślił, że inwestycja z naszego regionu jest najtaniej wybudowaną i najdłuższą siecią szerokopasmową w Polsce.

Projekt zwyciężył w kategorii „Innowacyjne modele finansowania biznesu i inwestycji”. Dzięki WSS blisko 80 proc. gospodarstw domowych w Wielkopolsce znajduje się w bezpośrednim jej zasięgu. Jest to możliwe z uwagi na wybudowanie blisko 4,6 tys. km sieci światłowodowych z 576 węzłami dostępowymi, które znajdują się praktycznie w każdej wielkopolskiej gminie. Sieć



Nagrodę z rąk Günthera H. Oettingera odebrał członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak.

jest dodatkowo oparta o 31 węzłów szkieletowych, które zlokalizowane są w każdym mieście powiatowym.

Jury doceniło wyjątkowy model finansowania, dzięki któremu udało się pozyskać prywatnych inwestorów (INEA S.A., ASTA-NET), którzy zabezpieczyli wkład własny (15 proc.) na realizację projektu. Budowa WSS należała do klu-

czowych przedsięwzięć Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Samorząd województwa w 2009 r. powołał spółkę Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa, której zadaniem było zaprojektowanie, wybudowanie i eksploatacja sieci światłowodowej na terenie regionu. Inwestycja zakończyła się w 2015 r. **MARK**



Dobre praktyki PROW na Podlasiu

Samorząd województwa zorganizował wyjazd studyjny dla wójtów i burmistrzów z Wielkopolski.

W dniach od 6 do 10 listopada kilkudziesięcioosobowa delegacja samorządowców z Wielkopolski, przy udziale wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego, uczestniczyła w wyjeździe studyjnym do województwa podlaskiego. Przedsięwzięcie zorganizował Samorząd Województwa Wielkopolskiego w ramach projektu dofinansowanego ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Jego celem było zapoznanie uczestników z efektami wdrażania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Samorządowcy w ramach wyjazdu mogli obejrzeć projekty zrealizowane przy zaangażowaniu środków unijnych, jak również odwiedzić obiekty turystyki wiejskiej oraz miejsca związane z dziedzictwem kulturowym i kulinarnym.

– Poznawanie dobrych praktyk wykorzystania funduszy unijnych stanowi cenne źródło inspiracji dla uczestników wyjazdów studyjnych. Wspólnie z wójtami i burmistrzami wielkopolskich



Uczestnicy wyjazdu podczas wizyty w miejscowości Bohoniki.

gmin chcemy przełożyć zdobyte w ten sposób doświadczenia i poczynione obserwacje na pomysły służące dalszemu rozwojowi obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim – powiedział wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Wizytę na Podlasiu rozpoczęło spotkanie zorganizowane w Starostwie Powiatowym w Hajnówce. Wielkopolscy samorządowcy mieli tam okazję po-

rozmawiać z przedstawicielami lokalnych władz powiatowych oraz gminnych. Poszczególne prezentacje ukazywały rozwój obszarów wiejskich, potencjał turystyczny, jak również inwestycje w odnawialne źródła energii w powiecie hajnowskim. Pracownicy LGD „Puszcza Białowieska” zaprezentowali natomiast wykorzystanie funduszy z PROW na lata 2007-2013, zwracając uwagę na działania aktywizujące lokalną społecz-

ność i podnoszące poziom życia na wsi.

O tym, że na Podlasiu nie brakuje przedsięwzięć innowacyjnych, Wielkopolanie przekonali się, odwiedzając gospodarstwo ekologiczne Miodosytnia Podlaska w Sakach. Jej właściciel zdecydował się pozyskać środki z PROW na rozwój własnej działalności. Jako jedyny w regionie produkuje miody pitne z dodatkiem soków na bazie naturalnych składników, pocho-

dzących z własnego gospodarstwa.

Następnie grupa przeniosła się do gminy Narewka, aby zobaczyć inwestycje zrealizowane przez lokalny samorząd dzięki wsparciu Unii Europejskiej, m.in. obiekty rekreacyjne i noclegowe udostępniane turystom w sezonie letnim.

Kolejnego dnia uczestnicy wyjazdu udali się do gminy Sokółka. Dzięki gościnności burmistrz Ewy Kulikowskiej samorządowcy mogli kompleksowo zapoznać się z atutami i specyfiką tego miejsca. Wielkopolanie mieli okazję poznać przysmaki kuchni regionalnej, obejrzeć kościół pw. św. Antoniego Padewskiego, w którym w 2008 roku wydarzył się cud eucharystyczny, czy też zwiedzić Muzeum Ziemi Sokólskiej z kolekcją eksponatów tatarskich.

Ponadto samorządowcy obejrzeli obiekty rekreacyjno-sportowe powstałe dzięki unijnej dotacji. Duże zainteresowanie wzbudziła wizyta na przejściu

granicznym z Białorusią w Kuźnicy, gdzie uczestnicy zapoznali się z charakterem pracy służby celnej. W gminie Sokółka nie można było również pominąć meczetu w Bohonikach, jednego z niewielu obiektów sakralnych islamu na terenie Polski.

Zimowa aura panująca na Suwalszczyźnie nie przeszkodziła w realizacji dalszego programu, obejmującego m.in. wizytę w gminie Bakalarzewo, zwiedzanie wielokrotnie nagrodzonego gospodarstwa agroturystycznego Miodoborze w Motulach Starych oraz Pokamedulskiego Klasztoru w Wigrach, wyremontowanego ze środków PROW.

W drodze powrotnej Wielkopolanie uczestniczyli w spotkaniu z prezesem OSM w Piątnicy Zbigniewem Kalinowskim. Samorządowcy mieli też możliwość obejrzenia linii technologicznej tamtejszego zakładu mleczarskiego, jednego z największych i najbardziej renomowanych obiektów tego typu w kraju.

Pielgrzymka i szkolenie dla sołtysów w Kaliszu

Ponad 300 sołtysów i członków rad sołeckich przybyło 11 listopada do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu.

Mszę świętą w intencji zgromadzonych przedstawicieli środowisk wiejskich odprawił ordynariusz diecezji kaliskiej, biskup Edward Janiak, pomysłodawca I Pielgrzymki Sołtysów do Sanktuarium św. Józefa. W homilii nawiązał do roli, jaką sołtysi odgrywają w społecznościach lokalnych, podkreślając ich wkład w rozwój wielkopolskiej wsi.

– To wy, sołtysi, macie najlepsze rozpoznanie potrzeb mieszkańców, jesteście spoiwem, które integruje ludzi i napędza ich do działania. Dzięki wam wielkopolskie wsie pięknieją, nie tylko zewnętrznie, ale przede wszystkim zachowując swoją tożsamość. Dbacie o rozwój infrastruktury publicznej, szkół, świetlic, to wy przeważnie zabiegacie o odbudowę bądź renowację obiektów sakralnych w waszych

miejscowościach – mówił biskup Edward Janiak.

Po zakończonej mszy uczestnicy przenieśli się do hali OSRIr w Kaliszu, gdzie odbyło się szkolenie z cyklu „Sołtys liderem unowocześniania wielkopolskiej wsi”. Przedsięwzięcie miało na celu przybliżenie sołtysom i członkom rad sołeckich możliwości pozyskiwania pieniędzy na rozwój wielkopolskiej wsi.

Kaliska konferencja była drugim z cyklu pięciu szkoleń dla sołtysów na terenie województwa, zorganizowanych przez Wielkopolską Izbę Rolniczą przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu, Stowarzyszeniem Sołtysów Województwa Wielkopolskiego, Wielkopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Poznaniu oraz Centrum Doradztwa Rolniczego. Pieniądze na realizację szkoleń pochodziły z unijnej dotacji w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

– Polska jest liderem pod względem pozyskiwania wsparcia na małe działania lokalne, w których coraz częściej pokazywana jest międzypokoleniowa synergia, co zdecydowanie wyróżnia nas w Unii. Ważne są przedsięwzięcia, które nie tylko pokazują nowoczesność, ale też zajmują się dziedzictwem w zakresie kultury materialnej i duchowej – powiedział obecny na spotkaniu Andrzej Grzyb, poseł do Parlamentu Europejskiego.

– Samorząd województwa od wielu lat wspiera finansowo realizację zadań w sołectwach. Pieniądze pochodzą z budżetu województwa wielkopolskiego w ramach programu Wielkopolska Odnowa Wsi. W tym roku przeznaczaliśmy na ten cel blisko 3 miliony złotych, a na przyszły rok zakładamy zwiększenie budżetu o kolejny milion złotych – stwierdził z kolei wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Oprócz tego wdraża-



Biskup Edward Janiak został odznaczony medalem „Zasłużony dla rolnictwa”. Wyróżnienie odebrał z rąk wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego i prezesa WIR Piotra Walkowskiego.

my Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Możliwości jest sporo i o nich trzeba mówić, żeby sołtysi zaczęli mówić, żeby sołtysi zaczęli mówić, ale też mieszkańców wsi do starania się o te pieniądze.

Uczestnicy kaliskiego spotkania dowiedzieli się m.in., jakimi instrumentami wsparcia dysponuje województwo dzięki Programowi Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

– Latem rozstrzygnęliśmy konkurs na budowę lub modernizację dróg lokalnych w ramach PROW 2014-2020. W całej Wielkopolsce dzięki temu powstanie 150 nowych lub wyremontowanych dróg. 16 listopada zakończył się nabór wniosków na gospodarkę wodno-ściekową na obszarach wiejskich, a w 2017 r. planujemy ogłosić konkursy m.in. na odnowienie zabytków czy budowę lub przebudowę targowisk – powiedziała Izabela Mroczek, dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich UMWW.

Podczas spotkania wręczono medale 20-lecia Wielkopolskiej Izby Rolniczej dla przedstawicieli instytucji działających na rzecz rozwoju wsi. Biskup kaliski Edward Janiak otrzymał natomiast medal „Zasłużony dla rolnictwa”.

Udana organizacja tegorocznej pielgrzymki stanowi zachętę do powtórzenia spotkania w podobnej formule w przyszłym roku.



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl



Na co pieniądze w 2017 roku?

Prezentujemy nową ofertę WFOŚiGW w Poznaniu dla osób fizycznych.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu planuje w 2017 r. ogłosić nabory wniosków dla osób fizycznych w ramach czterech programów priorytetowych. Trzy z nich mają poprawić efektywność energetyczną w sektorze mieszkaniowym, a w konsekwencji ograniczyć emisję dwutlenku węgla. Czwarty program dotyczy rewaloryzacji parków i ogrodów zabytkowych, wpisanych do rejestru zabytków.

Ocieplić domy

Program „TERMO – 2017” umożliwi wykonanie prac termomodernizacyjnych budynków mieszkalnych jednorodzinnych, wybudowanych przed 1999 r., w zakresie: ocieplenia ścian zewnętrznych, dachów, stropodachów, podłóg na gruncie, stropów nad/pod nieogrzewanymi pomieszczeniami oraz wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, a także bram garażowych.

Jeżeli będzie to wynikać z opracowanego audytu energetycznego, uzupełnieniem prac wskazanych powyżej może być modernizacja lub wymiana źródła ciepła wraz z ewentualną modernizacją lub wymianą



FOT. P. BATAJCZAK
Program „OZE – 2017” ma zwiększyć wykorzystanie w naszych domach energii ze źródeł odnawialnych.

instalacji c.o. i c.w.u. Elementem uzupełniającym te prace może być też zakup i montaż instalacji w zakresie odnawialnych źródeł energii.

Nowe piece i OZE

Osoby zainteresowane tylko modernizacją lub wymianą źródła ciepła wraz z ewentualną modernizacją lub wymianą instalacji c.o. i c.w.u. będą mogły skorzystać z Programu wy-

miany źródła ciepła w budynkach jednorodzinnych i lokalach mieszkalnych „PIECYK – 2017”. Zakres przedsięwzięć dotyczy zakupu i montażu: kotłów olejowych, kotłów gazowych, kotłów gazowo-olejowych, ogrzewania elektrycznego, wymiennika ciepła wężła cieplnego lub kotłów na paliwa stałe, przy czym, w przypadku kotłów opalanych paliwami stałymi, muszą one posiadać odpowiednie certyfikaty.

Celem trzeciego programu, Inwestycje w zakresie odnawialnych źródeł energii dla budynków mieszkalnych jednorodzinnych „OZE – 2017”, jest zwiększenie wykorzystania w naszych domach energii ze źródeł odnawialnych. Możliwe będzie uzyskanie pomocy finansowej na zakup i montaż instalacji do produkcji ciepła i energii elektrycznej o mocy do 40 kW, wykorzystujących odnawialne źródła energii.

Parki i ogrody

Pomocą finansową zostaną także objęte działania konserwatorskie i adaptacyjne parków oraz ogrodów zabytkowych, wpisanych do rejestru zabytków. Zakres przedsięwzięcia objętego programem Rewaloryzacja parków i ogrodów zabytkowych „PARKI – 2017” musi wynikać z pozwolenia wydanego przez konserwatora zabytków. Może obejmować: prace pielęgnacyjne drzew i krzewów, zakup nasadzonek roślin wieloletnich i ich nasadzenia, wykonanie trawników, instalacji systemów nawadniania, czyszczenie lub modernizację zbiorników wodnych i cieków, zakup, montaż i instalację oświetlenia parkowego, prace związane z budową lub modernizacją ciągów komunikacyjnych (alejek) i obiektów małej architektury (wyłącznie: ławki, kosze na śmieci, tablice edukacyjne).

Wsparcie WFOŚiGW w Poznaniu w ramach powyższych programów priorytetowych będzie udzielane w formie pożyczki z możliwością jej częściowego umorzenia.

Zachęcamy do zapoznania się z nową ofertą funduszu. Informacje dostępne są na stronie www.wfosgw.poznan.pl. **BP**

„Ekofakty” zimą



Najnowszy numer „Ekofaktów” będzie dostępny na początku grudnia na stronie www.wfosgw.poznan.pl.

Co znajdziemy w zimowym numerze kwartalnika WFOŚiGW? Np. tekst o październikowych targach POL-ECO-SYSTEM 2016, artykuły o wykorzystaniu energii elektrycznej w życiu codziennym, a także materiał o tym, jak ważną rolę w Wielkopolsce odgrywa Rogaliński Park Krajobrazowy.

Polecamy też wywiad z dr. hab. med. Szczepanem Coftą, internistą, pulmonologiem, naczelnym lekarzem Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego w Poznaniu, który porusza problem szkodliwego zanieczyszczenia pyłami w okresie zimowym i jego wpływu na nasze zdrowie.

Ponadto znajdziemy wiadomości o przyszłorocznej ofercie poznańskiego WFOŚiGW dla osób fizycznych (o której piszemy też obok) w ramach czterech programów priorytetowych. **KI**

Klasy energii – pomysł na bezpieczeństwo energetyczne

Znowelizowana ustawa o odnawialnych źródłach energii wprowadza i definiuje pojęcie klastrów energii.

Idea ich powstania już budzi szerokie zainteresowanie, warto więc zastanowić się nad tym, co wprowadzenie klastrów może przynieść gminom i czy daje szansę na poprawienie lokalnego bezpieczeństwa energetycznego.

Klaster energii to w rozumieniu ustawy: cywilnoprawne porozumienie, w skład którego mogą wchodzić osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki naukowe, instytuty badawcze lub jednostki samorządu terytorialnego, dotyczące wytwarzania i równoważenia zapotrzebowania, dystrybucji lub obrotu energią z odnawialnych źródeł energii lub z innych źródeł lub paliw w ra-

mach jednej sieci dystrybucyjnej.

Klaster energii reprezentuje koordynator, którym jest powołana w tym celu spółdzielnia, stowarzyszenie, fundacja lub wskazany w porozumieniu cywilnoprawnym dowolny członek klastra energii. Operator systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego, z którym zamierza współpracować klaster energii, musi zawrzeć z koordynatorem klastra umowę o świadczenie usług dystrybucji. Obszar działania klastra ustala się na podstawie miejsc przyłączenia wytwórców i odbiorców energii, będących jego członkami, i nie powinien on przekraczać granic jednego powiatu lub maksymalnie pięciu gmin.

Wprowadzenie klastrów ma na celu rozwój energetyki rozproszonej, która będzie służyć



FOT. ARCHIWUM WFOŚiGW W POZNANIU
Klasy energii mają poprawić lokalne bezpieczeństwo energetyczne.

poprawie lokalnego bezpieczeństwa energetycznego. Konsekwencją takiego zjawiska będzie nie tylko zwiększenie efektywności energetycznej, ale również uzyskanie efektywności ekonomicznej i wzrostu konkurencyjności lokalnej gospodarki.

Wykorzystanie miejscowych zasobów i potencjału energetycznego umożliwi zrównoważony i przyjazny środowisku rozwój gminy czy powiatu. Istotną rolę odgrywać będzie także wykorzystanie miejscowych odpadów komunalnych i przemysłowych, które mogą zostać spalane dla uzyskania ciepła i energii elektrycznej.

Ministerstwo Energii rozważa wypracowanie formuły finansowania lokalnych klastrów energii i możliwość stworzenia programu wsparcia dla samo-

ządów chcących zostać gminą samowystarczalną energetycznie. Wstępną propozycję potencjalnych modeli funkcjonowania klastrów oraz identyfikację możliwych kierunków ich rozwoju w zakresie pozostałych funkcji będzie przedstawiać ekspertyza pt. „Koncepcja funkcjonowania klastrów energii w Polsce”.

Ministerstwo Energii podpisało w listopadzie umowę na jej wykonanie z konsorcjum, w którego skład wchodzi: Krajowa Agencja Poszanowania Energii jako lider, WiseEuropa-Fundacja Warszawski Instytut Studiów Ekonomicznych i Europejskich oraz Atmoterm SA. Wyniki ekspertyzy mają być znane jeszcze w tym roku.

Czas pokaże, czy klasy mają szansę na szersze zaistnienie w naszej przestrzeni. **MŻ**

przeczytane?



Przewodniczący komisji Maciej Wituski obdarowany przez Stefana Antkowiaka.

Powiadają, że książka to dobry, bo uniwersalny prezent na prawie każdą okazję... Przykłady z samorządu województwa mogą potwierdzać tę tezę.

Gościem specjalnym odbywającej się w październiku w Urzędzie Marszałkowskim uroczystości wręczenia stypendiów młodym wielkopolskim sportowcom była związana z naszym regionem Natalia Madaj. Złota medalistka z Rio de Janeiro wręczyła gospodarzowi spotkania Markowi Woźniakowi świeżutki album zawierający zdjęcia polskich sportowców, którzy zdo-

byli laury na ostatnich igrzyskach olimpijskich. Najwyraźniej wioślarka sprawiła tym podarunkiem przyjemność marszałkowi, tym bardziej że na swoim zdjęciu złożyła też autograf.

Może jednak pojawić się pytanie, czy radni lubią dużo czytać, czy może, oszczędzając czas, wolą streszczenia albo omówienie tematu?

Podczas jednego z ostatnich posiedzeń sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki przewodniczący Maciej Wituski otrzymał prezent od Stefana Antkowiaka, przez wiele lat prezesa Wielkopolskiego



Natalia Madaj składa autograf na albumie dla marszałka Marka Woźniaka.

Związku Piłki Nożnej. Opasła książka pt. „Historia futbolu wielkopolskiego”, wydana z okazji jubileuszu 100-lecia związku, liczy ponad 1300 stron!

– Jeśli ktoś chce ją przeczytać, to tylko od deski do deski, nie pobieżnie – stwierdził, wyraźnie rozbawiony, Maciej Wituski.

– Proponuję czytać ją w odcinkach na posiedzeniach komisji – zażartował radny Sławomir Hinc.

– Mam jeszcze lepszy pomysł! Może przeczyta ją przewodniczący i nam trochę opowie za miesiąc – wybrnął

z opresji radny Marek Sowa.

Naszym zdaniem jest jedna cecha, która wyraźnie łączy zdjęcia ilustrujące oba wydawnictwa, a jednocześnie jak najbardziej potwierdza tezę, że książka to dobry i... pożądany prezent. Proponujemy w obu przypadkach spojrzeć na tak zwanych bohaterów drugiego planu! W przypadku książki o piłce jest to radny Wiesław Szczepański, a przy albumie olimpijskim – poseł Jakub Rutnicki. Czy to, co widać w ich spojrzeniach, to jedynie zaciekawienie, czy raczej (nie)mała zazdrość, że to nie oni zostali obdarowani?

podpatrzone



Marek Sowa to bodaj największy happener wśród sejmikowych radnych... Podczas październikowej sesji zgłaszał w ramach interpelacji postulaty drogowe mieszkańców Krobi. Gdy skończył, ruszył z okolicznościowym kubkiem do odpowiedzialnego za transport wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka. Wręczając upominek, tłumaczył: – Żeby pan marszałek, pijąc wieczorem herbatę, pamiętał o potrzebach ludzi z Krobi!

podsluchane

Dlaczego współpraca gospodarcza Wielkopolski z indyjskim stanem Karnataka musi się udać? Świadczą o tym choćby słowa członka zarządu województwa Leszka Wojtasiaka, który, sygnując niedawno dokument o współpracy między regionami, tłumaczył: – Jeden z amerykańskich menedżerów pochodzących z Bangalore (stolicy stanu Karnataka, nazywanej indyjską Doliną Krzemową) powiedział kiedyś, że gdyby wszyscy inżynierowie z Indii wyjechali nagle z USA, to w Stanach Zjednoczonych... zgasłoby światło, a największa światowa gospodarka miałaby kłopoty. Ale niech Amerykanie się tym nie martwią! W razie czego absolwenci naszej Politechniki Poznańskiej pomogą im... ten prąd włączyć i postawią kraj na nogi.

przebadane

Ma średnio 42 lata, zarabia 2,7 tys. zł netto, ma 6 przyjaciół, raczej rzadko łamie prawo, a do kościoła chodzi średnio 2 razy w miesiącu. Taki obraz urzędnika państwowego wyłania się z Diagnozy Społecznej – raportu przygotowanego pod kierownictwem prof. Tomasza Panka i prof. Janusza Czapińskiego.

Spśród portretów społeczno-psychologicznych 51 grup zawodowych w Polsce Serwis Samorządowy PAP wybrał dane obrazujące naszych urzędników. Co z nich jeszcze (poza wskazaniami wymienionymi na wstępie) wynika?

Aż 74 proc. zatrudnionych w urzędach pozostaje w związku małżeńskim, tylko 17 proc. to single (dla porównania – wśród twórców i dziennikarzy osoby niebędące w żadnym związku to aż 48 proc.). Pod względem znajomości języków obcych grupa urzędników znajduje się nieco powyżej średniej. Czynną znajomość przynajmniej jednego

języka zadeklarowało 36 proc. z nich. Jedną z badanych cech była także otyłość. Według raportu odsetek takich osób w omawianej grupie sięga 18 proc. Pod tym względem przodują pracownicy ochrony (w tym, co ciekawe, strażacy i policjanci) – 32 proc. otyłych oraz przedstawiciele władz i dyrektorzy – 24 proc. Najmniej otyłych znalazło się wśród doradców finansowych (3 proc.) oraz kelnerów, barmanów i stewardów (4 proc.).

Ze swojej sytuacji finansowej zadowolonych jest 38 proc. badanych urzędników państwowych. Jednocześnie aż 52 proc. z nich dobrze ocenia swoje miejsce pracy. Skoro tak, to nic dziwnego, że należą do grupy najrzadziej zmieniającej zatrudnienie. Tylko 8 proc. zmieniło miejsce pracy w ciągu ostatnich 2 lat. W przypadku prawników ten wskaźnik wyniósł aż 39 proc., informatyków 24 proc., a robotników budowlanych 20 proc.

wyśledzone



Jak donosiliśmy na naszych łamach, sejmikowa Komisja Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej gościła z wizytą studyjną w Rumunii. Choć celem było zapoznanie się z miejscowymi uwarunkowaniami, to – jak udało nam się ustalić – najwięcej radości radnym sprawiły odnajdywane polskie ślady. Gdy przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk (na zdjęciu górnym) wczesnym rankiem pojawiła się na śniadaniu w hotelu, spośród wielu wolnych stolików wybrała oczywiście ten, na którym stały flagi – polska i rumuńska. Z kolei gdy delegacja odwiedziła w Klużu Centrum Języka i Kultury Polskiej oraz bibliotekę noszącą imię Kazimierza Iłakowiczówny, najszerzy uśmiech zagościł na twarzy radnego Włodzimierza Ignasińskiego (zdjęcie dolne) – na co dzień dyrektora Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Trzcianka imienia... Kazimierzy Iłakowiczówny.

